

Nr 12 (320) Grudzień 2017 rok XXVII

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



***Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia***

życzy Redakcja

Ze smartfonem lub przewodnikiem na ścieżkę „Olchowiec”



Na szczycie Baraniego, fot. A. Chłopecka

Fot. kbr

W sobotę 18 listopada br. otwarta została nowa ścieżka przyrodniczo – historyczna „Olchowiec” w gminie Dukla. Ścieżka jest pętlą rozpoczynającą się i kończącą przy Domu Ludowym w Olchowcu, jest także częścią transgranicznego szlaku turystycznego rozpoczynającego się w Olchowcu, a kończącego się w Wyżniej Pisanej na Słowacji. Znaczną część ścieżki znajduje się w obszarze Magurskiego Parku Narodowego. Ścieżka przebiega przez piękne przyrodniczo i ciekawe historycznie i kulturowo tereny. Na trasie ścieżki znajduje się 15 przystanków, mała infrastruktura turystyczna: tablice informacyjne, miejsca na ognisko, kładki przez jary, ławki. Bardzo dobre oznakowanie ścieżki i aplikacja mobilna (Bluetooth) z GPS z pewnością nie pozwoli zgubić się na trasie, którą można pokonać w zależności od kondycji w ciągu 4-5 godzin. Zastosowana w przewodniku mobilnym technologia oparta na wykorzystaniu technologii opartej



W drodze na Baranie z Olchowca - cd. uczestników otwarcia ścieżki

o nadajniki radiowe sprawdza się bardzo w tym terenie, ponieważ są tu problemy z dostępem do Internetu. W wydany przewodnik lub w aplikacji mobilnej przygotowanej na smartfony możemy zapoznać się z informacją o każdym przystanku. Możemy zapoznać się z historią Olchowca, z historią działań wojennych podczas I i II wojny światowej, a także z opisami przyrody Magurskiego Parku Narodowego. Bardzo ciekawa pod względem historycznym jest Przełęcz Beskid nad Olchowcem z pozostałościami punktu oporu z 1914 roku (przystanek nr 6) i Dobańce (przystanek nr 12), gdzie jesienią 1944 roku dolina Wilszni i góra Baranie były miejscem walki Armii Czerwonej z Werh-

machtem. Rozgrywane się tutaj walki związane były z operacją karpacko-duklińską, jedną z najbardziej krwawych i dramatycznych operacji militarnych II wojny światowej na ziemiach polskich. Bardzo ciekawa jest historia samej miejscowości Olchowiec, która do dzisiaj zachowała swój niepowtarzalny łemkowski klimat, dzięki temu że kilkanaście rodzin łemkowskich uniknęło wysiedlenia w latach 40-tych XX wieku. Znajduje się tu cerkiew i słynny kamienny mostek rozpięty w formie arkady nad potokiem Olchowczyk. Przyroda jest tu nieowtarzalna, może zadziwić fakt, że rośliny są również organizmami które przemieszczają się, a na-

ciąg dalszy na str. 7 ►



Pierwszy drogowy w Olchowcu, prowadzący na ścieżkę, fot. kbr

Złota myśl:

„(...) A co się staje to się staje tylko raz w tym czasie I tylko raz w tym miejscu...”

[T.S. Eliot]

W grudniowym numerze:

Informacja o usuwaniu azbestu z terenu Gminy Dukla w 2017 roku	4
GMINNY KLUB SENIORA W DUKLI	4
Widokowa S-19	5
APEL DO WŁAŚCICIELI PSÓW	5
Sprawdź, czym sąsiad pali w piecu	5
II Podkarpackie Forum Obywatelskie	6
Nadole z miastem Dukla	6
XIII Gminny Konkurs Wiersza i Prozy	7
Najwięcej wymagał od siebie	8
11 listopada w Dukli	9
Prezentowe zamieszanie	9
Świętowano radośnie Dzień Niepodległości	10
Pleć to sam	10
Konkurs na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową oraz stroik świąteczny ..	11
Quiz wiedzy o Niepodległej	11
Macewa wróciła na cmentarz	12
O dukielskich Żydach w Zakładzie Karnym	12
Kultywujemy folklor taneczny pogranicza	15
Pieszko z Barwinka do Zyndranowej	15
6 Drużyna Harcerska Iskra im. Władysława Barana „Bekasa”	16
Niebieskim szlakiem	16
Ostatni obrońca Dukli we wrześniu 1939 roku	17
MTB MOSiR Dukla na biegu w Krośnie	21
Twierdza Teodorówka zwycięża	22
Świątokrzyska Liga Rowerowa, Pińczów	22
„Z Podwórka na Stadion”	22
Podsumowanie Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego	23
II Turniej Mini Piłki Siatkowej Dziewcząt	23
Wydarzyło się w naszej gminie	25
Łowiectwo i ekologia	26
Wydarzyło się w naszej gminie	26
OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY	27
W pasiece	28
Prawo przy porannej kawie	28
Przepisy ruchu drogowego w praktyce	29

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 309, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szynak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Halina Cycak, Barbara Pudło

Współpracujący: Witold Puz, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiustacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 27. 11. 2017 r.

Udostępniono do sprzedaży 1. 12. 2017 r. Nakład 450 egz.

OKŁADKA: W drodze na Baranie. Fot. Anna Chłopecka

Z okazji zbliżających się świąt, składamy wszystkim Mieszkańcom Gminy Dukla serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, atmosfery pełnej ciepła i miłości, oraz obfitości wszelkich dóbr.

Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, towarzyszą Wam przez cały Nowy 2018 Rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Andrzej Dziedzic

Burmistrz Dukli
Andrzej Bytnar



Dla Czytelników lubiących poezję dedykujemy dwa okazjonalne, świąteczne wiersze Adama Czai.

ŚWIATŁOŚĆ

Placz świata – łzy, łzy i łzy, codzienności łzy – twoje łzy
Noc świata – dni ciemność, serc ciemność – twojego życia ciemność
ale ciesz się bo w mrokach Betlejem
Panna Maria Jezusa rodzi
Światłość na ziemię przychodzi
na ciemności wygaszenie, na świata odnowienie
w mrokach w Betlejem Panna Maria Jezusa rodzi
ciesz się wszelka duszo
bo niebiańska nadzieja do ciebie przychodzi.

POKŁON

Pasterze, mędrcy świata, trzej królowie do Betlejem szli –
- narodzonemu Dzieciątku pokłonili się
i ty też idź, teraz, zaraz, nie zwlekaj idź, pokłoń się
a wszystko co najlepsze w sercu masz daj
twojego życia najpiękniejszy dar
Pasterze, mędrcy świata, trzej królowie do Betlejem szli.



II Podkarpackie Forum Obywatelskie

W dniu 18 listopada br. przedstawiciele stowarzyszeń działających na terenie Gminy Dukla wzięli udział w II Podkarpackim Forum Obywatelskim zorganizowanym w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie.

Na wydarzenie przybyli przedstawiciele organizacji pozarządowych z całego regionu, przedstawiciel pełnomocnika rządu do spraw społeczeństwa obywatelskiego - pan Paweł Filip, poseł na Sejm RP- pan Wojciech Buczak, wicemarszałek Województwa Podkarpackiego – pan Bogdan Romaniuk, przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego- pan Jerzy Cypryś, przewodnicząca Rady Działalności Pożytku Publicznego Województwa Podkarpackiego - pani Kinga Bielec, prezes Stowarzyszenia „dla Równości” oraz członek RDPP Województwa Podkarpackiego - pani Mirosława Widurek, wójtowie, burmistrzowie, radni, sołtysi oraz osoby zaangażowane w działania na rzecz społeczności lokalnej.

Nadole z miastem Dukla

Wychodząc naprzeciw zgłoszonej inicjatywie oraz realizując stosowną procedurę prawną informujemy, że na terenie miasta Dukla oraz miejscowości Nadole rozpoczyna się procedura konsultacyjna, której przedmiotem jest **zmiana granic miasta Dukla polegająca na wyłączeniu obszaru sołectwa Nadole i jego włączeniu do miasta Dukla.**

Konsultacje odbywać się będą **od 1 do 20 grudnia br.** poprzez udostępnienie ankiet konsultacyjnych w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Dukli, na stronie internetowej Gminy Dukla- www.dukla.pl, na zebraniu mieszkańców Osiedla Dukla i w zebraniu wiejskim w Nadolu, a także poprzez sołtysa miejscowości Nadole oraz Przewodniczącego Osiedla Dukla.

Wypełnione ankiety konsultacyjne należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Dukli: **listowanie** na adres: Urząd Miejski w Dukli Trakt Węgierski 11 38- 450 Dukla, w tej sytuacji decyduje data stempla pocztowego lub **osobiście** w pokoju nr 111. Istnieje także możliwość złożenia wypełnionych ankiet do Komisji do spraw przeprowadzania konsultacji podczas zebrania wiejskiego w Nadolu oraz zebrania mieszkańców Osiedla Dukla.

Uprawnionymi do udziału w konsultacjach są mieszkańcy miasta Dukla oraz sołectwa Nadole, **posiadający czynne prawo wyborcze w wyborach do Rady Miejskiej w Dukli w okresie przeprowadzania konsultacji.**

Natalia Belcik

Wyniki konsultacji zostaną podane do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w Nadolu i Dukli oraz na stronie internetowej www.dukla.pl w ciągu **14 dni od zakończenia konsultacji.**

Konsultacje mają charakter obligatoryjny i opiniodawczy. Niezwykle ważny w tej procedurze jest głos mieszkańców, dlatego zachęcamy do udziału w konsultacjach.

Szczegółowe informacje zawiera Uchwała Nr XXI/136/16 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w przedmiocie połączenia miejscowości Nadole z miastem Dukla oraz Zarządzenie Burmistrza Dukli Nr 203/2017 z dnia 23 listopada 2017 roku w sprawie określenia terminu i zasad przeprowadzenia konsultacji, składu osobowego Komisji do spraw przeprowadzania konsultacji oraz wzoru protokołu zawierającego wyniki przeprowadzonych konsultacji z mieszkańcami w przedmiocie połączenia miejscowości Nadole z miastem Dukla.

Uczestnicy wydarzenia mogli wziąć udział w szkoleniu pn. „**Sprawozdanie z realizacji zadania publicznego w świetle nowych przepisów**”, gdzie szczegółowo zostały omówione wszelkie wątpliwości w rozliczaniu i zakończeniu projektów.

Zdaniem podkarpackich organizacji w części gmin i powiatów współpraca pomiędzy trzecim sektorem a samorządem i rządem oparta jest na dialogu, wzajemnym poszanowaniu i zrozumieniu. Sektory te coraz śmielej podkreślają potrzebę kształtowania partnerstwa, w tym społeczeństwa obywatelskiego, zaangażowanego w działania na rzecz lokalnego podwórka. Istnieją jednak pewne elementy, które należałoby poprawić czy unowocześnić, dlatego ważnym punktem wydarzenia była debata pn. „ **Współpraca sektorowa - jaka jest a jaka powinna być**”. Podczas Forum poruszany był także temat Narodowego Instytutu Wolności. Przedstawiciel pełnomocnika rządu do spraw społeczeństwa obywatelskiego zapewniał, że Instytut ma za zadanie pomagać oraz wspierać aktywnych obywateli w ich dobrowolnej działalności na rzecz dobra wspólnego. Przypominam, że Narodowy Instytut Wolności ma zarządzać programami wspierania rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, które Rada Ministrów będzie przyjmować w uchwałach.

Podczas II Forum Obywatelskiego w Rzeszowie wręczone zostały Nagrody Marszałka Województwa Podkarpackiego „NGO Wysokich Lotów”, gdzie doceniono wyróżniające się, często niewielkie organizacje pozarządowe z Podkarpacia.

Reasumując, stowarzyszenie to nie tylko haśle czy twór do pozyskiwania środków. Stowarzyszenie to przede wszystkim ludzie i ich zaangażowanie. To ciągle wyzwania, tysiące wyrzeczeń, miliony pomysłów. To inicjatywa, która jest reakcją na potrzeby. To długie rozmowy i bezinteresowność. To uśmiech i szczęście kiedy udaje się osiągnąć cel. To patriotyzm. Najcenniejszy patriotyzm lokalny.

Natalia Belcik



Ze smartfonem lub przewodnikiem na ścieżkę „Olchowiec”

► *dokończenie ze str. 2*



Ryszard Majka na przełęczy Beskid nad Olchowcem

wet wędrują, choć znacznie wolniej aniżeli zwierzęta. Ścieżka „Olchowiec” jest znakomitym miejscem do edukacji przyrodniczej, historycznej i kulturowej dzieci i młodzieży. Wielka szkoda, że na otwarciu ścieżki nie było ani jednego dyrektora, ani jednego nauczyciela z dukielskich szkół.

Otwarcie rozpoczęło się przejściem przybyłych gości ścieżką, a po powrocie z trasy nastąpiło oficjalne przecięcie wstęgi przez burmistrza Dukli Andrzeja Bytnara, sekretarz Gminy Dukla Halinę Cycak, Sławomira Basistę starszego specjalistę ds. udostępniania parku reprezen-

tującego Magurski Park Narodowy, starostę Obce Vyšná Pisaná Vasilu Pitlivkę, sołtysa Olchowca Zenona Fedaka, przedstawiciela Rady Miejskiej w Dukli Władysława Boczara i Huberta Nowaka, przedstawiciela najmłodszego pokolenia.

Przewodnik po ścieżce przyrodniczo-historycznej „Olchowiec” można otrzymać w Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli i Magurskim Parku Narodowym i w Krempnej. Aplikacje mobilną można ściągnąć z internetu, wystarczy pobrać aplikację beFOGG w sklepie Google Play.

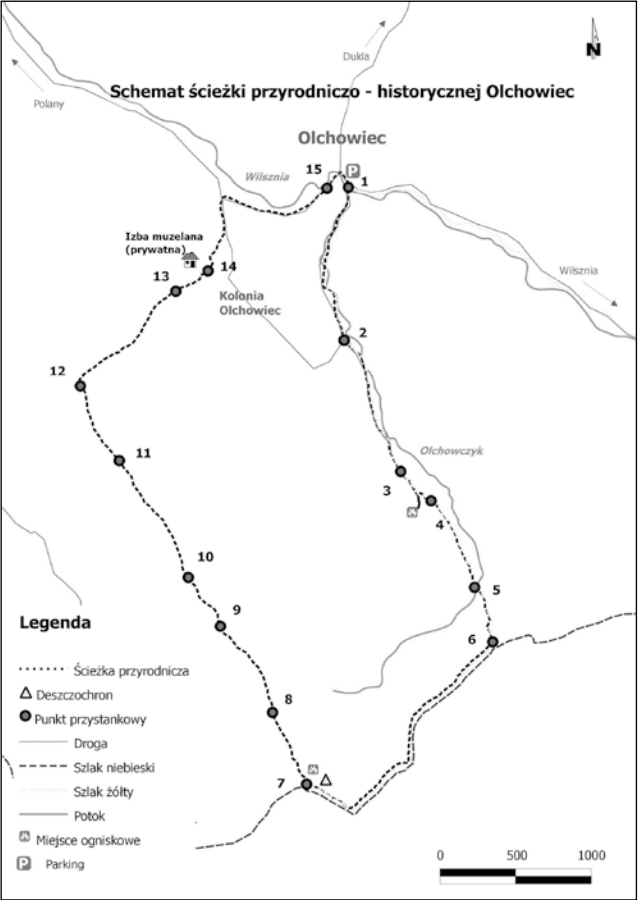
Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Olchowiec” powstała w ramach realizacji projektu „Przez górkę do sąsiada” współfinansowanego przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego Program INTERREG VA Polska –Słowacja 2014-2020. Partnerami projektu są: Magurski Park Narodowy, Obec Vyšná Pisaná. Gmina Dukla jest partnerem wiodącym projektu.

Zapraszamy do Olchowca!

Krystyna Boczar-Różewicz
koordynator projektu



Miejsce na ognisko przy przystanku nr 3



Schemat ścieżki przyrodniczo-historycznej „Olchowiec”

XIII Gminny Konkurs Wiersza i Prozy

3 listopada 2017 roku w sali widowiskowo-teatralnej Ośrodka Kultury w Dukli odbył się „XIII Gminny Konkurs Wiersza i Prozy”. W komisji konkursu zasiadli: dyrektor Biblioteki Publicznej w Dukli – Pani Joanna Szczurek oraz instruktorzy Ośrodka Kultury – Anna Lenkiewicz i Norbert Uliasz. Spośród 24 konkursowych prezentacji jury wyłoniło zwycięzców w następujących kategoriach:

Kat.1 – kl. I-III

- 1 miejsce: Julia Świątek – SP Iwla
- 2 miejsce: Zofia Sobolewska – SP Iwla
- 3 miejsce: Szymon Cichoń – SP Iwla.

Kat. 2 – kl. IV-VI

- 1 miejsce: Gabriela Szwast – SP Iwla
- 2 miejsce: Karolina Delimat – SP Iwla
- 3 miejsce: Adrian Fornal – SP Iwla

Kat. 3 – kl. VII i wygaszane klasy gimnazjalne

- 1 miejsce: Sara Woźniak – SP Iwla

Katarzyna Błaz

Najwięcej wymagał od siebie

**O wydanej książce Edward Klein-pedagog, publicysta, rozmawiam z autorami
Stanisławem Kalitą i Zdzisławem Zaniewiczem**

Red.: Kiedy zrodził się pomysł napisania książki?

Z. Zaniewicz: W tym roku dukielskie liceum obchodzi 70 lat istnienia. W ramach rozmów ze znanymi absolwentami na łamach naszego miesięcznika, przypominaliśmy sobie nauczycieli, którzy nas uczyli. Duży wpływ wywarł na nas w czasach licealnych dr Edward Klein, jeden z wielu, którego sylwetkę warto przypomnieć. Dla obecnej młodzieży jest to przybliżenie nietuzinkowego nauczyciela z dużymi osiągnięciami dydaktycznymi. Dla starszych absolwentów będzie to przypomnienie lat szkolnych. Uważamy, że człowiek ten zasłużył sobie na przywołanie, gdyż pozostawił po sobie rzeszę wykształconych absolwentów, ale także mnóstwo wartościowych artykułów, często o charakterze naukowym. Tym bardziej, że w przyszłym roku przypada 25 rocznica jego śmierci. Profesor pisał do różnych gazet oraz periodyków pedagogicznych i kulturalnych. Była to działalność mniej znana, choć przez wielu doceniana, głównie w latach 70-tych i 80-tych XX wieku. Na artykuły w Głosie nauczycielskim czekali nauczyciele z całej Polski. Zawarte w nich przemyślenia i wnioski dotyczyły zdecydowanej większości ludzi uprawiających zawód nauczycielski i były często głosem kierowanym w stronę ludzi zarządzających oświatą i za nią odpowiedzialnych.

Red.: Czy profesor był może członkiem jakiejś redakcji?

S. Kalita: Tak. Chyba mało znany jest fakt, że był przez kilkanaście lat w komitecie redakcyjnym Polonistyki i Języka Polskiego w klasach IV-VIII. Czasopismo naukowe było przeznaczone dla nauczycieli tego przedmiotu.

Red.: Jak powstawała niniejsza pozycja?

Z. Zaniewicz: Książkę pisaliśmy razem, choć część poświęcona historii oświaty w Dukli jest autorstwa Stanisława Kality. Druga część, wspomnieniowa jest mojego autorstwa. Aczkolwiek wspólne rozmowy i konsultacje miały wpływ na całokształt i tworzenie różnych części książki.

Red.; Co proponują Panowie czytelnikowi?



S. Kalita.: *W książce można znaleźć wiele informacji dotyczących oświaty na terenie Dukli na przestrzeni wielu lat a nawet wieków z wypukleniem historii liceum. Można zapoznać się z dorobkiem dydaktycznym i publicystycznym p. Kleina. W książce czytelnik znajdzie niemalże pełną bibliografię tekstów z różnych periodyków z uwzględnieniem roku powstania. Sądzymy, że to nie wszystko o czym pisał, bo trudno dotrzeć do Podkarpacia i Widnokregu. Skoncentrowaliśmy się głównie na pracy zawodowej i dorobku publicystycznym. Osiągnięcia dydaktyczne profesora to wielu olimpijczyków z języka polskiego, studentów i absolwentów kierunków humanistycznych sprawujących zawody nauczycieli, dziennikarzy, profesorów wyższych uczelni. Wstęp do książki napisał prof. dr. hab. Grzegorz Piwnicki z Uniwersytetu Gdańskiego, wybitny humanista oraz znawca polskiej kultury politycznej w przeszłości i obecnie.*

Red. Jak długo czasu pracowaliście nad książką?

Z. Zaniewicz: Nie ukrywamy, że stworzenie wielostronicowej pracy, wzbogaconej o zdjęcia, często unikalne, zajęło nam sporo czasu. Materiały zbieraliśmy wiele lat a intensywnie pracowaliśmy w ostatnim roku. Odwiedzałem często krośnińskie biblioteki i wyszukiwałem teksty profesora, prze-

glądałem katalogi. Musieliśmy wszystkie teksty przeczytać, przeanalizować i wybrać te najbardziej aktualne. A jest ich sporo bo ponad sto. Uzyskaliśmy także cenne informacje od żony p. Kleina pani Władysławy, które znacznie wzbogaciły naszą publikację. Wszystkie te działania pozostają w naszym dziennikarskim zainteresowaniu więc sprawiało nam to sporo frajdy.

Red.: To prawda, że profesor był wymagający, ale przede wszystkim od siebie?

S. Kalita: O tak, zdecydowanie, był niezwykle ambitnym i pracowitym człowiekiem. Sukcesy w pracy zawodowej, publicystyce, działalności naukowej spowodowały, że po zdaniu stosownych egzaminów i przedstawieniu blisko 500 stronicowej pracy w 1982 roku E. Klein uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych. Prowadził konferencje rejonowe dla nauczycieli, był wizytatorem-metodykiem j. polskiego, opiekował się spółdzielnią uczniowską, prowadził zajęcia w Studium Kulturalno-Oświatowym w Krośnie (później Podkarpackie Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy), jeździł przez wiele lat do Koszalina jako uczestnik i prowadzący zajęcia z wykorzystaniem filmu w edukacji, był też działaczem samorządowym i związkowym.

11 listopada w Dukli

11 listopada to dzień szczególnie dla każdego Polaka. To czas, kiedy cały naród polski jednoczy się: ludzie wychodzą na ulice na liczne marsze, w szkołach organizowane są akademie przez dzieci i młodzież, budynki „płoną” w biało-czerwonych barwach czy nawet coraz bardziej popularne stają się Biegi Niepodległościowe. Jak widać, świętować można na wiele sposobów: na sportowo, muzycznie czy po prostu w ciszy oddać chwałę wojownikom, którzy w bohaterski sposób walczyli „Za wolność naszą i waszą”.

Obchody związane z 99. Rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości mieszkańcy Dukli rozpoczęli uroczystą mszą świętą za Ojczyznę, która miała miejsce w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Dukli o godz. 10.00. Zaraz po nabożeństwie, uczniowie II klasy gimnazjum z Zespołu Szkół nr 2 w Dukli rozpoczęli akademię pt. „A gdy wolność przyszłł czas”. Młodzież recytowała wiersze poetów, którzy musieli potajemnie tworzyć w okresie zaborów i dla których wolność słowa była zakazana. Uczniowie cytowali również fragmenty wypowiedzi wybitnych postaci, którzy podczas trwania zaborów, a także już po, budowali polską myśl patriotyczną. Zostały odśpiewane również pieśni: „Ojczyzno ma”, „Marsz Polonia”, „Rota”, „Pierwsza brygada” oraz „Niepodległość”.

Po uroczystościach w kościele parafialnym wszystkich chętnych poprowadził poczet sztandarowy na plac nieopodal Sanktuarium św. Jana z Dukli, aby przy Krzyżu Pojednania złożyć kwiaty i zapalić znicze. Po wysłuchaniu „Mazurka Dąbrowskiego” hołd złożyli: Burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dziedzic oraz Pan Marek Górak. Następnie: reprezentacja z Zespołu Szkół nr 2 oraz nr 1 z Dukli na czele z dyrektorem Janem Drajewiczem oraz nauczycielami: Małgorzatą Wołkowicz oraz Mariuszem Głodem.

Zarówno w kościele, jak i przy pomniku pojednania w uroczystościach

Agnieszka Matusik
zdjęcia na str. 31

► *Red.: Na zakończenie naszej rozmowy proszę powiedzieć gdzie będzie można nabyć książkę o naszym profesorze licealnym?*

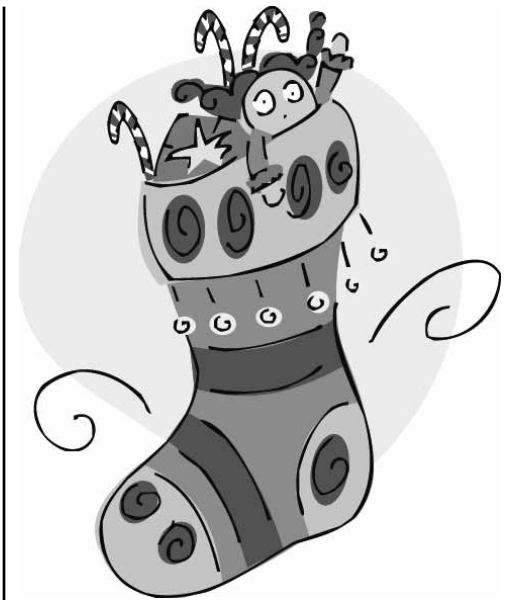
Z. Zaniewicz: W naszej dukielskiej księgarni. Chciałem jeszcze dodać, że w niniejszej pracy przedstawiliśmy pedagoga-nowatora i uważnego obserwatora oświatowej rzeczywistości. Tym bardziej się cieszymy, że jego dokonania są znaczące i często do nich odwołują się młodzi nauczyciele.

Red.: Bardzo dziękuje za rozmowę.

brały udział drużyny harcerskie: 6 DH Iskra z Dukli oraz 14 DH Watra z Równego. Oba zastępy po skończonych oficjalnych uroczystościach udały się na dukielski cmentarz wojskowy, aby zgodnie z ceremoniałem harcerskim oddać cześć poległym bohaterom przy pomniku leżącego żołnierza.

Także Ośrodek Kultury w Dukli był organizatorem wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych. Całe widowisko było zorganizowane w ramach projektu „Ballada pisana szlakiem frontu wschodniego”. W programie znalazł się koncert laureatów konkursu pieśni patriotycznej, a także wręczenie nagród tegorocznym laureatom. Następnie młodzież szkolna przedstawiła widowisko muzyczne, w którym Polska była uosobiona jako kraj uciemiężony, splątany przez kajdany zaborców, ale by po 123 latach niewoli, w ostatecznym rozrachunku wyzwolić się spod wpływu nieprzyjaciela. No i oczywiście nie mogło zabraknąć wspólnego odśpiewania kilku pieśni patriotycznych. Każdą z nich rozpoczynała Pani Małgorzata Walaszczyk-Faryj – dyrektor Ośrodka Kultury w Dukli. Cała sala widowiskowa była wypełniona po brzegi, a każdy uczestnik spotkania mógł być dumny z tego, że jest Polakiem. Przedstawiony program nie tylko przypominał wydarzenia z przeszłości, ale też skłaniał do refleksji, jak dzisiaj rozumiemy patriotyzm i czym jest dla nas miłość do ojczyzny.

11 listopada jest świętem szczególnym. W zabieganym życiu zatrzymujemy się na moment i wspominamy naszych rodaków, dziadków i pradziadków walczących o wolność. Składamy kwiaty pod pomnikami tych, którzy poświęcili dla nas życie. Dzień ten dla wielu jest lekcją patriotyzmu i historii. Uczestnicząc corocznie w obchodach Święta Niepodległości dajemy wyraz pamięci o tych wszystkich, dzięki którym żyjemy dzisiaj w wolnej Polsce.



Prezentowe zamieszanie

W sklepach, wśród owoców zaczynają królować mandarynki. Pojawiają się zwykle w połowie listopada i zwiastują zbliżające się Mikołajki. Te tak cenione przez św. Mikołaja owoce, to taki pierwszy sygnał zbliżających się radości.

Możemy wziąć przykład z ulubionego Świętego i również zastosować mandarynki jako uzupełnienie świątecznych prezentów, ale jak wybrać odpowiedni upominek? Podczas kupowania bierzmy pod uwagę zainteresowania, gust i charakter osoby którą chcemy obdarować. Odrzućmy na drugi plan nasze upodobania i wczujmy się w bliskiego dla którego wybieramy prezent. Pamiętajmy o ulubionych kolorach. Zwykle rękawiczki czy np. portfel w ukochanym odcieniu na pewno bardzo ucieszą. Weźmy pod uwagę też rzeczy, które mogą poprawiać humor przy każdym użyciu np. relaksacyjny płyn do kąpieli czy zestaw różnych smaków herbat. Fajnym pomysłem są świąteczne swetry dla każdego, z choinkami, reniferami i bałwankami. Tańszym wariantem „dla każdego prawie to samo” mogą być np. czapki – z uszami, wąsami, pomponami. Bardzo cieszą również prezenty zrobione samodzielnie, takie podarunki są oryginalne, a ich wykonanie daje dużą satysfakcję. Inspiracji i instrukcji możemy poszukać nawet w Internecie.

*Życzę Wszystkim Wesołych Świąt,
pełnych ciepła miłości
oraz udanych prezentów.*

Katarzyna Stojak

Świętowano radośnie Dzień Niepodległości

11 listopada 2017r. na scenie Ośrodka Kultury w Dukli odbyło się widowisko słowno-muzyczne połączone ze wspólnym śpiewaniem pieśni patriotycznych. Koncert był uwieńczeniem dwumiesięcznej pracy wielu osób, które zaangażowały się w realizację cyklu zadań zorganizowanych w ramach Projektu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Niepodległa” pt. „Ballada pisana szlakiem frontu wschodniego”

Uroczystości obchodów Święta Niepodległości rozpoczęliśmy o godzinie 10.00 od Mszy Świętej w Kościele Parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Dukli. Harcerze 14. Drużyny „Watra” i 6. Drużyny „Iskra” śpiewem uświetnili liturgię, po czym delegacje udały się na cmentarz wojenny i pod pomnik pojednania, gdzie złożyły kwiaty i zapaliły symboliczne znicze.

Podczas warsztatów wokalnych i taneczno-teatralnych uczniowie SP

z Równego i laureaci konkursu Pieśni Patriotycznej przygotowali pod czujnym okiem, przy pomocy merytorycznej Regionalnego Towarzystwa Historycznego i Stowarzyszenia Miłośników Równego „Równianie”, spektakl pt. „Żeby Polska była Polską”.

Jednym z punktów programu było uhonorowanie laureatów konkursów przeprowadzonych w ramach projektu: pieśni patriotycznej, quizu historycznego wiedzy o „Niepodległej” oraz konkursu plastycznego na „najpiękniejszy button”. Otrzymał on nagrody rzeczowe, dyplomy oraz główną nagrodę – wyjazd do Warszawy z bogatym programem edukacyjno – rekreacyjnym. Do stolicy pojadą również przedstawiciele organizacji współpracujących przy projekcie, harcerze jak i uczniowie szkoły w Równem zaangażowani w przygotowanie spektaklu.

Podsumowaniem naszego „niepodległościowego” spotkania było wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.



Komisja konkursu na „najpiękniejszy button”. Fot. Norbert Uliasz

Imprezie towarzyszyła wystawa prac (kokard narodowych i buttonów) wykonanych podczas warsztatów plastycznych.

Chciałbym podziękować wszystkim zaangażowanym w realizację tego patriotycznego przedsięwzięcia, a w szczególności: koordynatorowi, kolegom z pracy, nauczycielom i uczniom ze szkoły w Równem, nauczycielom ze szkoły w Tylawie, zuchom i harcerzom wraz z drużynowymi, przedstawicielom Stowarzyszeń z Równego, wszystkim instruktorom, jurorom i członkom komisji artystycznych.

Norbert Uliasz

Pleć to sam

Projekt „Pleć to sam - plecionkarstwo ekologiczne” dofinansowany ze środków Gminy Dukla zakończyło się w dniu 26 października 2017 r. wystawą w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej.

Na wystawie zostały zaprezentowane prace dzieci uczestniczących w warsztatach zorganizowanych przez instruktorów rękodzieła ze Stowarzyszenia Inicjatyw Kulturalno-Ekologicznych ANIMARE, które było pomysłodawcą tego projektu. Podczas zajęć, które odbywały się w pracowni nauczycielki plastyki Marii Fornal oraz w pracowni plastycznej w Ośrodku Kultury w Dukli, dzieci poznały techniki różnych splotów. Pod okiem Barbary Marchewki powstał piękny pająk ze słomy i bibuły, dzieci piekły również ciasto obrzędowe. Na zajęciach prowadzonych przez Joannę Sadowską-Wrzecionko wykonano koszyki z siana i wianki ziołowe. Dzieci zapoznały się z techniką splotów makramy, dzięki czemu powstały piękne, kolorowe łapacze snów - warsztaty prowadziła Anna Wrzecionko. Wszystkie panie prowadzące zajęcia z dziećmi to instruktorki działające w Stowarzyszeniu „Animare”

Stowarzyszenie „Animare” bardzo dziękuje za współpracę: Pani Marii Fornal i Panu dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Dukli Jerzemu Pęczakowi oraz Pani dyrektor Ośrodka Kultury w Dukli Małgorzacie Walaszczyk-Faryj. Dziękujemy również rodzicom i dzieciom za zainteresowanie warsztatami i tak liczne przybycie na wystawę końcową.

Joanna Sadowska - Wrzecionko
zdjęcia na wkładce

XI Gminny Konkurs na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową oraz stroik świąteczny

Regulamin

1. Konkurs adresowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu gminy Dukla.
2. Technika wykonania prac oraz forma jest dowolna.
3. Prace wykonane wyłącznie z materiałów naturalnych otrzymają wyższą ocenę.
4. Prace mogą być zbiorowe i indywidualne.
5. Najpiękniejsze szopki, wykonane indywidualnie i z naturalnych materiałów, wezmą udział w Międzynarodowym Konkursie Szopek Bożonarodzeniowych. (Przewidywany termin konkursu styczeń 2017).
6. Każda praca powinna być dokładnie opisana (imię i nazwisko, wiek, szkoła, placówka lub praca domowa, imię i nazwisko nauczyciela).
7. Prace należy złożyć 1 grudnia 2017 w godzinach od 8.00 do 18.30 w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej.
8. Prace oceniać będzie komisja powołana przez organizatora w następujących kategoriach:

Kat. I - szkoła podstawowa
Kat. II - gimnazjum
Kat. III - szkoła średnia Kat.
IV - dorośli

9. Szopka Bożonarodzeniowa oraz Stroik Świąteczny będą oceniane jako odrębne kategorie konkursowe.
10. Wyniki ogłoszone zostaną na stronie internetowej (www.ok.dukla.pl) 5 grudnia 2017 roku.

Uwaga !!! Prace prosimy odebrać 21 i 22 grudnia w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej w Dukli ul. Trakt Węgierski 38. Nagrody wręczone zostaną podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego (około godz. 13.00) W razie niepogody w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej.

Więcej informacji na temat Jarmarku Bożonarodzeniowego na stronie www.ok.dukla.pl pod nr tel 662054407

Prace zakwalifikowane do Konkursu Międzynarodowego zostaną przewiezione do Muzeum Historycznego - Pałac w Dukli przez Ośrodek Kultury. Nieodebrane prace oraz nagrody przepadają !!!

Dofinansowano ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2021 w ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa”.

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI



Quiz wiedzy o Niepodległej

W ramach realizacji Projektu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Niepodległa” pt. „Ballada pisana szlakiem frontu wschodniego” napisanego przez Ośrodek Kultury w Dukli, został przeprowadzony gminny konkurs historyczny „QUIZ WIEDZY O NIEPODLEGŁEJ”. Celem realizowanego zadania było pogłębianie i umacnianie wśród dzieci i młodzieży postaw patriotycznych i obywatelskich w oparciu zdobywanie i popularyzację wiedzy historycznej, dotyczącej dziejów Polski z okresu odzyskania niepodległości i kształtowania się granic państwa polskiego ze szczególnym uwzględnieniem historii regionalnej.

Konkurs odbył się 8 listopada 2017 roku w Szkole Podstawowej w Tylawie. Wzięło w nim udział 21 uczniów klas VI-tych i VII-tych szkół podstawowych oraz II-giej i III-ciej gimnazjum z terenu gminy Dukla. Uczestnicy rozwiązywali arkusze testowe z zadaniami zamkniętymi i otwartymi. Pytania wzbogacone były materiałami ikonograficznymi, kartograficznymi i tekstami źródłowymi.



Podczas testu sprawdzającego wiedzę o Niepodległej

Najlepiej przygotowani okazali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Jasionce – Paweł Kowalewski i Emilia Szczurek. Zajęli oni pierwsze i drugie miejsce w konkursie. Trzecie miejsce zajęła uczennica SP w Dukli – Julia Tyburcy. Laureaci otrzymali cenne nagrody książkowe oraz wezmą udział w wycieczce do Warszawy. Ponadto komisja konkursowa wyróżniła następujących uczniów: Macieja Mrówkę, Remigiusza Sudię, Klaudię Wielgosz, Piotra Kordysia, Witolda Myszę, Jakuba Folcika i Pawła Gumienego. Wszystkim laureatom i ich opiekunom serdecznie gratulujemy!

Renata Frey

Macewa wróciła na cmentarz

Odwiedzających stary, żydowski cmentarz w Dukli zdziwić może stosunkowo nowa płyta nagrobna. 10 listopada bowiem, staraniem Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Żydów Ziemi Dukielskiej – Sztetl Dukla i dzięki pomocy wydelegowanych przez burmistrza Dukli pracowników mogła ona powrócić na godne miejsce.

Warto zwrócić uwagę na staranne pismo i widoczne fragmenty zdobień. Płyta była fragmentem nagrobka należącego do jednej z ważnych, a zapomnianych dukielskich postaci – uczonego Izraela Szragi, syna rabiego Mosze Meszila.

– *Któregoś dnia zadzwonił do mnie mężczyzna z naszej gminy – opowiada prezes Stowarzyszenia Sztetl Dukla, Jacek Koszczan – i powiedział, że w fundamentach starego spalonego domu odnalazł żydowską płytę nagrobną. Natychmiast zadzwoniłem po wsparcie do burmistrza.*

I tak udało się przetransportować macewę na cmentarz. Została tymczasowo złożona na starym cmentarzu, mimo iż pochodzi z 1912 roku.

O dukielskich Żydach w Zakładzie Karnym

15 listopada Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Żydów Dukielskich – Sztetl Dukla odwiedziło Zakład Karny w Moszczańcu, by opowiedzieć o historii dawnych żydowskich mieszkańcach miasta.

Spotkanie to część projektu „Wielokulturowa pamięć dni minionych” realizowanego w ramach porozumienia między Zakładem Historii i Kultury Żydów Uniwersytetu Rzeszowskiego, a Okręgowym Inspektorem Więziennictwa w Rzeszowie – mówi prezes stowarzyszenia, Jacek Koszczan. – Realizują go organizacje pozarządowe i lokalni liderzy z całego regionu.



Podczas prelekcji



Celem spotkań jest edukacja wielokulturowa, a przede wszystkim szerzenie wiedzy o historii i kulturze podkarpackich Żydów i wykorzystanie jej w celach resocjalizacyjnych. Osadzeni mieli okazję wysłuchać historii o dukielskich sprawiedliwych, obejrzeć film p.t. „Sumienie” zrealizowany przez Stowarzyszenie w ramach programu Patriotyzm Jutra Muzeum Historii Polski (2014 rok) oraz zapoznać się z fragmentem wystawy judaików z bogatych zbiorów prezesa stowarzyszenia.

Teraz zaprosimy osadzonych do Dukli – tłumaczy Jacek Koszczan. – Na dukielskim kirkucie poznają zasady zachowania na żydowskim cmentarzu i wykonają prace porządkowe. Będą też mieli okazję zwiedzić inne zabytki miasta.

Joann Sarnecka
Sekretarz Stowarzyszenia Sztetl Dukla

– *To ważny i cenny z perspektywy dukielskiej historii fragment materialnego dziedzictwa – mówi prezes stowarzyszenia. – Każdy taki ślad opowiada nam też o ludziach, którzy tu wcześniej żyli.*

A oto tłumaczenie wyrytej na niej inskrypcji:

1. Tu spoczywa
2. mąż zacny i prawy, bogobojny we wszystkich swych sprawach,
3. kroczący drogą Pana przez wszystkie swoje dni,
4. podążający za sprawiedliwością i dobrocią przez wszystkie dni,
5. zaopatrujący w potrawy stoły biedoty,
6. wspierający uczonych w swej łaskawości, uczony,
7. pan Jisrael Szraga, syn uczonego, pana
8. Mosze Meszila, błogosławionej pamięci. Odszedł 12 tetwet
9. 676 według krótkiej rachuby. Niech będzie dusza jego zawiązana w węzle życia.

Przeliczenie daty:

12 tetwet 5676 = 19 grudnia 1915

Tłumaczenie Sławomir Pastuszka

Zarząd Stowarzyszenia prosi o informacje dot. żydowskich macew, znajdujących się poza cmentarzami.

Joanna Sarnecka

Sekretarz Stowarzyszenia Sztetl Dukla

6 Drużyna Harcerska Iskara im. Władysława Barana „Bekasa”



Hm. Jan Borek odczytuje akt nadania imienia Władysława Barana „Bekasa” 6 DH Iskara



Izabela Korbecka deklamuje wiersz „Kto Ty jesteś”. Fot. [archiwum 6 DH ISKRA]

Macewa wróciła na cmentarz



Odnaleziona macewa. Fot. Joanna Sarnecka



DH Iskara przyjmuje imię Władysława Barana „Bekasa”

Fot. A. Lenkiewicz

Plec to sam



Barbara Marchewka podczas wystawy częstuje pysznościami przygotowanymi przez dzieci



Otwarcie wystawy w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej w Dukli

Fot. Norbert Uliasz

Ze smartfonem lub przewodnikiem na ścieżkę „Olchowiec”



Burmistrz Dukli Andrzej Bytnar oficjalnie otwiera ścieżkę



Sołtys Olchowca Zenon Fedak oficjalnie otwiera ścieżkę

Fot. Agnieszka Matusik

Pieszko z Barwinka do Zyndranowej



Uczestnicy wycieczki



Pod pomnikiem w Komarniku Vyšnym upamiętniającym Operację Dukliensko-Prešovską. Fot. Artur Szajna



Kultywujemy folklor taneczny pogranicza

Fot. [archiwum OK w Dukli]



Warsztaty na Słowacji - Dzieci z Dukli ćwiczą układy taneczne



Warsztaty w Dukli - Zdjęcie grupowe na zakończenie warsztatów w Polsce



Kultywujemy folklor taneczny pogranicza

Na koniec października przypadła realizacja kolejnej inicjatywy zaplanowanej w ramach projektu „Słowiańscy bliźniacy” – mozaika tradycji. Odnajdywanie podobieństw w kulturze polskiej i słowackiej. W Polsce i na Słowacji odbyły się „Warsztaty regionalnego tańca ludowego dla dzieci”.

Jako pierwsi, w trzeci weekend października, do Dukli przyjechali Słowacy. 20-osobowa grupa dzieci w wieku 12-13 lat, z zespołu folklorystycznego „Makovička” ze Świdnika, wraz z trójką opieku-

nów, spędziła u nas trzy dni. Uczestnicy warsztatów mieli okazję poznać polską kulturę taneczną, poprzez naukę jednego z tańców narodowych – „Krakowiaka”. Warsztaty poprowadziły dwie instruktorki – specjalistki w dziedzinie tańca ludowego, Pani Małgorzata Machnik i Natalia Halerz, pracujące na co dzień przy Zespole Tańca Ludowego „Pogórzanie”. Dzieci spędzały na sali ćwiczeniowej po kilka godzin dziennie, ucząc się kroków i poznając poszczególne elementy układu tanecznego. Zajęcia odbywały się w sali gimnastycz-



Warsztaty w Dukli - Dzieci ze Słowacji podczas warsztatów

Fot. [archiwum OK w Dukli]

Pieszko z Barwinka do Zyndranowej

5 listopada 2017, odbyła się piesza wycieczka z Barwinka do Zyndranowej, organizowana przez Dukielski Uniwersytet Trzeciego Wieku we współpracy z Ośrodkiem Kultury w Dukli. Szlakiem przez lasy i polne drogi, prowadzeni przez profesjonalnego przewodnika górskiego, studenci przeszli ponad 6-kilometrową trasę. Ze wzgórz można było podziwiać urokliwe, przygraniczne tereny. W przerwie na odpoczynek podczas wycieczki rozpalono ognisko, przy którym można było pogawędzić i usmażyć kiełbaski. Zakończeniem wycieczki było przejście przez miejscowość Zyndranowa – wysiedloną pod wojnie, w której pozostało już niewielu mieszkańców.

Artur Szajna

nej Szkoły Podstawowej w Dukli, która została udostępniona dzięki uprzejmości Pana Dyrektora Jerzego Pęcaka. Na zakończenie intensywnego weekendu, przed wyjazdem do Świdnika, młodzi tancerze zaprezentowali zgromadzonej publiczności efekty swojej ciężkiej pracy pod okiem instruktorów. Pośród oglądających znaleźli się Burmistrz Dukli – Pan Andrzej Bytnar oraz dyrektor Ośrodka Kultury w Dukli – Pani Małgorzata Wałaszczuk-Faryj. Dzieci zatańczyły również swój popisowy taniec słowacki – „Polkę Saris” i „Poloneza” poprowadzonego przez Panię Małgorzatę i Natalię.

Tydzień później, w towarzystwie opiekunów na Słowację pojechało 16 dziewczynek oraz 4 chłopców z terenu naszej gminy, w wieku od 6 do 9 lat, które uczestniczą w zajęciach tanecznych prowadzonych przez instruktorów Ośrodka Kultury w Dukli. Dla większości, trzydniowe warsztaty były pierwszym w życiu, samodzielnym wyjazdem poza granice kraju. Patronat nad warsztatami sprawował słowacki partner mikroprojektu – Podduklianske osvetové stredisko w Świdniku. Tuż po przyjeździe odbyły się pierwsze zajęcia. Do ich poprowadzenia zaproszono słowackiego choreografa, scenarzystę, reżysera i pedagoga tańca – Ing. Ladislava Bačinský'ego wraz z pomocnikiem Matejem Ragan. Instruktorzy zaproponowali nam naukę kilku ludowych zabaw tanecznych pochodzących z różnych regionów Słowacji: „Kotka”, „Vruna leči”, „To i ja, to i ty”, „Koňe jadom” oraz „Medved’u, daj labe”. Dzieci poznały przyspiewki oraz kroki taneczne, które następnie zostały połączone w suitę tańców słowackich. Nauka układu została podzielona na kilka etapów, tak by dzieci dostatecznie przyswoiły materiał. Instruktorzy każdą wolną chwilę wykorzystywali na pracę nad techniką taneczną uczestników warsztatów. Na zakończenie intensywnych trzech dni mogliśmy się pochwalić efektowną etiudą taneczną, którą obejrzała dyrektor Podduklianskego osvetového strediska w Świdniku – Pani Maria Pajzinkova.

Celem zorganizowania tych dwuetapowych warsztatów w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska – Słowacja 2014-2020 finansowanego przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego było poznanie kultury tanecznej regionu pogranicza przez najmłodszych mieszkańców obszaru wsparcia. Pozwoli to ochronić choć niewielką część tradycji naszych przodków i ugruntować tożsamość lokalną przyszłych odbiorców kultury.

Katarzyna Błaż

6 Drużyna Harcerska Iskra
im. Władysława Barana „Bekasa”

Ostatni obrońca Dukli we wrześniu
1939 roku

Minął rok od rozpoczęcia przez 6 Drużynę Harcerską ISKRA z Dukli kampanii „Bohater”. Drużyna na swojego bohatera, wybrała żołnierza Armii Krajowej por. Władysława Barana „BEKASA”, związanego z dukielskim terenem, który był m.in. dowódcą oddziału partyzanckiego oraz kompanii ZN-24. Uroczystość nadania imienia miała miejsce 18 listopada 2017 r. w sali widowiskowo-teatralnej w Dukli. Por. Władysław Baran „BEKAS” urodził się 26 czerwca 1913 r. w Teodorówce. Miał troje rodzeństwa: siostrę Aleksandrę i dwóch braci: Jana i Stanisława. Jego rodzice to Paweł i Katarzyna z domu Krę-

Niebieskim szlakiem

Od Ożennej do Barwinka

W niedzielny poranek trzeba wstać o 3, aby o 5 być w Krośnie, a tu niespodzianka jedziemy przez Wrocankę o czym dowiedzieliśmy się dopiero w busie. Etap III długości 27km rozpoczynamy wędrówkę od Ożennej, gdzie przywitała nas okropna pogoda, mgła, wiatr i bardzo zimno, trzeba było się szybko przebrać stosownie do tych zmian. W Ożennej stado bydła, potworne błoto, 4 przyjazne psy i piękny cmentarz oraz pierwsza przeszkoda, pokonanie zimnego potoku różnymi sposobami, ale i tak trochę wody dostało się do butów. Nasz sympatyczny pan kierowca Jurerek życzy nam szczęśliwego powrotu z wędrówki. Szlak niebieski chwilami łączy się z granicznym, wędrujemy raz polską raz słowacką stroną, lasy piękne, szlak błotnisty, miejscami kamienie przykryte liśćmi, raz z góry raz pod górkę. Pierwszy odpoczynek na Mazgalicy, drugi na Baranim i trzeci w słonecznym Barwinku. Drodzy Państwo i tutaj dziękowaliśmy, że jest na Baranim super schron,

żel. Biografia por. Władysława Barana jest barwna i nie do końca odkryta. Był dowódcą mądrym, lojalnym, dbającym o swoich żołnierzy i oddział, którym dowodził. Szanowany i ceniony, jego podwładni liczyli się z jego zdaniem i ufali mu. Wielki patriota, całym sercem oddany ojczyźnie. Walczył o wolną Polskę, do końca wierzył w pomoc sojuszników. Bekas w 1949 r. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa za swoją akowską działalność oraz za przynależność do WiN-u. Ślad po nim ginie w areszcie śledczym w Rzeszowie. Z dokumentów do jakich dotarliśmy wynika, iż nie przeżył śledztwa, które trwało po-

przytulny, czysty z zamykanymi drzwiami, gdzie można super odpocząć i schować się w czasie niepogody. Na szlaku odwiedzamy leśny cmentarz wojenny i Grób Nieznanego Żołnierza. Buczyna dostojna, jawory z charakterystyczną korą na pniu, grzyby Kolczaki obłączaste skryte pod liśćmi, a na pniu drzewa wypatrzyłam piękną kolonię Boczniaka ostrygowatego i wiele Wrośniaków przybierających kształty kwiatów.

NA SZLAKU NIE SPOTKALIŚMY NIKOGO. Naszym przewodnikiem był pan **Rysiek Majka**.

Tutaj naprawdę można odpocząć w kontakcie bezpośrednim z naszą piękną przyrodą.

*Beskidzie graniczny dostojny
Beskidzie cichy spokojny
Beskidzie wiatrem owiany
Beskidzie mogiłami usłany
Beskidzie nasz dukielski
Beskidzie kochany
świątynią przyrody
przez nas nazywany*

Maria Walczak

nad 3 tygodnie. Nigdy nie odkryto miejsca jego pochówku.

Nadając naszej drużynie jego imię, chcemy oddać mu cześć i przypomnieć o jego życiu, działalności akowskiej i zagadkowej śmierci mieszkańcom naszego rejonu, gdzie się urodził, żył i o wolność którego walczył. Pamiętajmy o tych wszystkich, którzy oddali życie za wolną Ojczyznę. Ich mogiły są rozsiane po całym świecie. To znaki miłości do Ojczyzny. Chcąc uczcić pamięć bohaterów z dumą będziemy nosić imię naszego porucznika!

Za wkład w poznanie jego biografii składamy serdecznie podziękowania Panu Stanisławowi Fornalowi, nauczycielowi historii ze szkoły podstawowej w Dukli. Korzystając z okazji chcemy serdecznie podziękować za wsparcie i przychylność naszej drużynie wszystkim sympatykom i przyjaciółom. Przede wszystkim rodzicom harcerzy i harcerek, którzy pomagają w codziennym życiu naszej drużyny oraz przyjaciółom z Koła Przyjaciół Harcerstwa, które działa przy naszej drużynie! Dziękujemy również Panu burmistrzowi Dukli Andrzejowi Bytnarowi, dyrektorce Ośrodka Kultury w Dukli Pani Małgorzacie Walaszczyk-Faryj, dyrektorowi MOSIR w Dukli Panu Michałowi Szopie, dyrektorowi ZS2 Panu Janowi Drajewiczowi oraz dyrektorom Szkoły Podstawowej: Jerzemu Pęcakowi, Arkadiuszowi Twardzikowi oraz Stanisławowi Fornalowi.

Zachęcamy dzieci do wstąpienia do naszej drużyny (nabór ciągły), zbiórki odbywają się co 2 tygodnie w Zespole Szkół nr 2 w Dukli. Działalność ISKIER można śledzić m.in. na stronie <http://6dh-iskra-dukla.pl/> oraz na portalu facebook: <https://www.facebook.com/6.DH.ISKRA/>

Z harcerskim pozdrowieniem,
Czuwaj!

pwd. Justyna Zimny-Frużyńska
Drużynowa 6 DH ISKRA
im. por. Władysława Barana „BEKASA”
zdjęcia na wkładce

Ostatni obrońca Dukli we wrześniu
1939 roku

W czerwcu 2017 r. Wiesław Kopczyk - dukielski kolekcjoner pamiątek historycznych, wszedł w posiadanie dwóch zdjęć przedstawiających postać wojskowego, z opisem maszynowym na rewersie informującym, iż dotyczą Bogusława Kuplińskiego - obrońcy Dukli we wrześniu 1939 r.

Ostatni Obrońca m"Dukli"-I-9/IX/1939 roku.
Ostatni Dowódca-Obrońca"Dukli" i "Placówki na stracenie"8/9/IX/1939 roku.
Kupliński Bogusław
pseudonim: -Kilef -Ket -
-Kozioł.

Postać sierż. Kuplińskiego była już wcześniej znana, albowiem z materiałów archiwalnych znajdujących się w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli, w tym jednego takiego samego zdjęcia wynikało, że był on żołnierzem batalionu KOP „Dukla”. Jednakże źródła historyczne uzyskane z Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie określały, iż miałby on mieć na imię Władysław i w 1939 r. stopień sierżanta. Własnoręcznie sporządzony jego życiorys określał natomiast, że podczas służby w batalionie KOP „Dukla” był st. sierżantem. To sprawiło, iż podjęto działania mające na celu wyjaśnienie rozbieżności oraz przybliżenie postaci tego żołnierza. W wyniku przeprowadzonych kwerend archiwalnych ustalono, iż:

Bogusław Kupliński urodził się 5 lipca 1905 r. w Kotielnikowie; w niektórych dokumentach podawał miejsce urodzenia - Jekaterynodar [obecnie Krasnodar] - Rosja, jako syn Karola i Julii. Ojciec za działalność w PPS został zesłany przez carat na Kaukaz, gdzie pracował jako kontroler trakcji na Kolei Władykaukaskiej. Bogusław miał pięcioro rodzeństwa. Na zesłaniu ukończył trzy klasy średniej szkoły handlowej w Tichorecku, a przed zakończeniem I wojny światowej ojciec zmarł na serce. W 1919 r. rodzina Kuplińskich powróciła do Polski; do Warszawy, gdzie Bogusław uczęszczał do Gimnazjum Męskiego im. Kazimierza Kułwiecica.

W 1920 r. rodzina Kuplińskich przeniosła się do Grodziska Mazowieckiego Ze względu na trudne warunki materialne, po nauce w szkole młody gimnazjalista wczorazem pracował w stolarni, a w czasie wakacji na budowach. Będąc uczniem gimnazjum, zgłosił się 28 czerwca 1920 r. na ochotnika do pomocy wojsku i do 15 października 1920 r. był w 1 kompanii saperów I baonu ochotniczego Obrony War-

szawy, budującej fortyfikacje przyczółka mostowego w Markach. Za ochotniczą służbę w czasie wojny polsko-bolszewickiej odznaczony został Medalem „Polska swemu obrońcy”. Po ukończeniu piątej klasy Gimnazjum w Grodzisku Mazowieckim, od 28 października 1923 r. do 30 września 1925 r. odbywał ochotniczo obowiązkową czynną służbę wojskową w 2 Pułku Saperów Kolejowych w Legionowie, kończąc w stopniu kaprała w Centrum Wyszkoenia Saperów szkołę podoficerską (1924) i pozostając w CWS jako instruktor. Po zakończeniu obowiązkowej służby wojskowej powrócił do Grodziska Mazowieckiego i kontynuował naukę w gimnazjum, do ukończenia siódmej klasy. Pracował także jako cieśla w firmie budowlanej. 17 września 1927 r. wstąpił jako podoficer nadterminowy do służby w Korpusie Ochrony Pogranicza, do 15 batalionu granicznego „Ludwikowo”, wchodzącego w skład 5 Brygady KOP „Polesie”. 8 listopada 1928 r. został awansowany do stopnia plutonowego, a 1 marca 1929 r. został mianowany podoficerem zawodowym. Podczas służby w KOP-ie wyróżnił się w roku 1927 podczas budowy drewnianego mostu o długości 1275 m na bagnie Mysino-Wiejno, na pododcinku „Pieszczanka” oraz jesienią 1928 r. przy wznoszeniu pomieszczeń na kwatery odwodu kompanijnego na pododcinku „Wysilek”. W 1939 r. jako sierżant został przeniesiony do Dukli, na dowódcę III plutonu w 3 kompanii i szefa 3 kompanii w składzie batalionu KOP „Dukla”, do tworzonego od połowy lipca dla obrony Przełęczy Dukielskiej - 2 pp KOP „Karpaty”. W nocy 7/8 września wspólnie z kpr Wróblewskim wykonał wypad na przedpole przeciwnika. 9 września 1939 r. osłaniając ze swoim plutonem odwrót batalionu z Dukli, około godziny 6:00 w Jasionce został ranny w lewą nogę i wraz z dwoma towarzyszącymi strzelcami (st. strzelec Gerard Tomiczek i strzelec Franciszek Bienias) dostał się do niewoli niemieckiej. Na podstawie relacji jednego z uczestników obrony Przełęczy Dukielskiej – żołnierza batalionu KOP „Dukla”, który poprzez Węgry przedostał się do

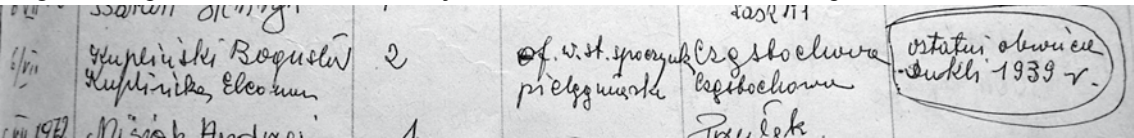
Francji i tam przed Biurem Rejestracyjnym Ministerstwa Spraw Wojskowych, dla którego przyjęto współcześnie określenie „Komisji Modelskiego”, w myśl instrukcji L.310/Rej.39 złożył relację ze swego udziału w kampanii wrześniowej, wszczęto postępowanie wyjaśniające i sformułowano zarzuty wobec m.in. sierż. Bogusława Kuplińskiego - dowódcy III plutonu 3 kompanii – iż w rejonie wsi Jasionka, 9 września 1939 r. wycofując się ze swoim plutonem bez ubezpieczenia, wpadł w zasadzkę ogniową nieprzyjaciela, tracąc cały pluton, z którego siedemnastu żołnierzy poległo, reszta zaś była ranna i dostała się do niewoli (art. 38 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. Kodeks karny wojskowy – Żołnierz, który w czasie wojny narusza obowiązek wojskowy i tym spowoduje, że przedsięwzięcia nieprzyjacielskie doznały poparcia, albo dla przedsięwzięć siły zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej powstało niebezpieczeństwo lub szkoda - podlega karze więzienia do lat dziesięciu). Wobec kłeski Francji w 1940 r. i ewakuacji Wojska Polskiego do Wielkiej Brytanii, nie prowadzono dalej postępowania karnego przeciwko żołnierzom m.in. batalionu KOP „Dukla”. Bogusław Kupliński trafił do obozu jenieckiego – stalagu XIII D Nürnberg-Langwasser (Norymberga) - nr obozowy 33356. Przebywał też w stalagu XIII C Bamberg. Po wyleczeniu z ran został skierowany do Wicburga, do pracy w gospodarstwie rolnym w Ballemburgu, przy granicy francuskiej oraz do Baden-Baden, ale nie w celach uzdrowiskowych. Poprzez bauera, napisał wówczas list do rodziców żołnierza batalionu KOP „Dukla” - plut. Feliksa Sikory, w Złotym Potoku pod Częstochową, z zapytaniem. gdzie jest ich syn. Po dwóch miesiącach otrzymał list od plut. Sikory z obozu internowania na Węgrzech, w którym został m.in. powiadomiony, że za wykonanie wspólnie z kpr Wróblewskim wypadu oraz osłonę odwrotu batalionu, dowództwo 2 Brygady Strzelców Górskich przyznało Krzyż Walecznych, o który ma się w przyszłości upomnieć – opisuje w swoim życiorysie z 12 marca 1957 r. Bogusław Kupliński. Aby nie wykonywać ciężkiej pracy w gospodarstwie rolnym, symulował chorobę reumatyczną i został odesłany do stalagu w Norymberdze. Po zakończeniu kampanii francuskiej w 1940 r.,

ciąg dalszy na str. 18►

Ostatni obrońca Dukli we wrześniu 1939 roku

dokończenie ze str. 16

w stalagu znaleźli się nowi jeńcy i znacznie wzrosło zagęszczenie przebywających w obozie. Wraz z grupą zaufanych polskich żołnierzy, którzy dokonali fałszerstwa grupowej dokumentacji medycznej, po odbyciu w dniu 1 sierpnia 1940 r. posiedzenia komisji lekarskiej, został zwolniony ze stalagu XIII D i przewieziony do obozu przejściowego w wielkopolskim Ostrzeszowie (Schildberg) - stalag XXI A. Trzy tygodnie później zakwalifikowanych uwięzionych zwolniono do domów. Po powrocie, 5 września 1940 r., z niewoli do Grodziska Mazowieckiego, od 22 września 1940 r. działał w konspiracji SZP/ZWZ/AK. 25 września 1940 r. podjął zatrudnienie w Zakładach Jedwabniczych w Milanówku, pracując tam do marca 1941 r. W latach 1941-1942, występując pod ps. „Kilof”, prowadził organizację i szkolenie oddziałów Konfederacji Narodu - organizacji o ideologii chrześcijańsko-narodowej, której działalność wyrastała z przekonania, że przegrana Niemiec na wschodzie będzie nieunikniona, a wtedy granice Polski przesuną się na zachód oraz prawdopodobna będzie utrata obszarów wschodnich. Działalność partyzantki sowieckiej, zwłaszcza po 1941 r. zrzucającej drogą lotniczą na terenach kresów Rzeczypospolitej znajdujących się wówczas pod okupacją niemiecką, była wymownym tego dowodem. Od marca do czerwca 1941 r. pracował w gospodarstwie rolnym w Grodzisku Mazowieckim. W czerwcu 1941 r. Kupliński przeniósł się do Brwinowa i zamieszkał pod adresem Piłsudskiego 36 u Aleksandra i Henryki Lesiakowskich, pracując w ich gospodarstwie ogrodniczym do lutego 1945 r. Synowie Lesiakowskich - Bogusław i Ryszard należeli do Konfederacji Narodu. Wykonywano sabotaż, dywersję oraz rozbijanie niemieckich żołnierzy. „Kilof” opracował i realizował programy szkolenia podoficerskiego, minerskiego i strzeleckiego. Na odprawach szkoleniowych systematycznie przypominał przestrzeganie zasad bezpieczeństwa osobistego w konspiracji, od którego zależało też bezpieczeństwo innych członków organizacji. W nocy z 26/27 lipca 1942 r. brał udział w osłonie odbicia więźniów z warszawskiego centralnego więzienia śledczego Gestapo na Daniłowiczowskiej.



Współorganizował kompanię, która w drugiej połowie października 1942 r. została wysłana w kompleksy leśne na południowy-wschód od Małkini, koncentrując się w okolicy Kosowa Lackiego. Następnie oddział przeprawił się przez Bug i poprzez Puszcę Białowieską, około trzystu kilometrowym marszem miał dotrzeć pod Telechany w Puszczy Sterdyńskiej. Oddział natrafił w lasach na obławę żandarmów, która poszukiwała ukrywających się Żydów i uległ rozproszeniu. W listopadzie 1943 r. wraz z dowodzoną grupą bojową, podczas transportu broni, stoczył walkę z niemiecką żandarmerią na dworcu kolejowym Warszawa Wschodnia. Zorganizowane i przeszkolone oddziały KN scalono następnie z AK. W tym czasie komendantem Wydzielonego Rejonu „B” Konfederacji Narodu (Brwinów, Podkowa Leśna, Milanówek) był ppor. Jan Dunin-Kawiński ps. „Kotwicz” a szefem podziemnego szkolenia wojskowego i zastępcą „Kotwicza” był st. sierż. Bogusław Kupliński. Pion ten tworzyły Uderzeniowe Bataliony Kadrowe (UBK). Zadaniem ich było wzmocnienie polskiej partyzantki antyniemieckiej i antysowieckiej na terenach wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Miały dać świadectwo walki z wrogiem i uwiarygodnić przynależność tych ziem do Polski. Bogusław Kupliński ps. „Kilof”, „Kot”, „Kozioł” od 1 sierpnia 1944 r. był dowódcą kompanii „Brzezinka” Ośrodka Brwinów („Bąk”, „Mucha”) Obwodu AK Błonie, zwanego też Obwodem Grodzisk Mazowiecki (jednostka terytorialna Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej). Dowódcami kompanii byli kolejno: por. Henryk Walicki „Twardy” (aresztowany 15/16 stycznia i rozstrzelany 1/2 lutego 1944), kpt. Edward Pycz-Pyczewski „Kurzawa” (od marca 1944 do 1 sierpnia 1944) i ppor. Bogusław Kupliński „Kilof”. Sztab obwodu „Bażant” mieścił się w Podkowie Leśnej. Kompania operowała w ramach 28 DP AK na terenie powiatu Błonie, z siedzibą w Grodzisku Mazowieckim. Obwód należał do Podokręgu Zachodniego w Obszarze Warszawskim AK („Cietrzew”, „Bekas”, „Borsuk”, „Bażant”). Zadaniem operacyjnym żołnierzy Ośrodka „Bąk” była blokada oddziałów niemieckich w celu niedopuszczenia

ich do Warszawy, z chwilą, gdy rozpoczną się tam walki akcji „Burza”. Rozkazem Komendy Głównej AK nr 400/B/P. Bogusław Kupliński został awansowany ze stopnia st. sierż. na stopień podporucznika czasu wojny ze starszeństwem od 3 maja 1944 r. Kompania „Brzezinka” licząca około 150 żołnierzy, skoncentrowana została w lasach nadarzyńskich, w gajówce Grabów, gdzie rankiem 4 sierpnia do zgromadzenia przyjechał motocyklem oficer łącznikowy z Komendy Podokręgu Zachodniego AK, z rozkazem zaniechania dalszej koncentracji i niezwłocznego rozwiązania oddziału. Jako przyczynę podano brak możliwości przebicia się do Warszawy oraz brak dostaw oczekiwanego uzbrojenia. Dowódca kompanii ppor. Bogusław Kupliński „Kozioł” próbował przeciwstawić się rozkazowi, przeczuwając negatywną reakcję żołnierzy kompanii. Wydany rozkaz komendanta Podokręgu Zachodniego był jednoznaczny. Ppor. Kupliński zarządził zbiórkę kompanii, po czym odczytał rozkaz dowództwa. Po zdaniu broni oraz oporządzenia nakazano zachowanie wzmoczonych środków ostrożności i powrót do domów. Tak zakończyła się dla Bogusława Kuplińskiego akcja „Burza”, po której powrócił do Brwinowa. Po ofensywie styczniowej w wyniku której sowieci opanowali tereny na zachód od Wisły oraz rozwiązaniu AK, Kupliński jako podporucznik zgłosił się 7 lutego 1945 r. do rejestracji w jednostce RKU Skierniewice (zam. Brwinów ul. Piłsudskiego 36). Nazajutrz został aresztowany w Brwinowie przez NKWD i osadzony w obozie w Rembertowie. Po przeprowadzeniu śledztwa sądzony był we Włochach k. Warszawy, otrzymując jako więzień polityczny karę trzy lata łagru na Syberii (nr obozowy 2890). Wycinał lasy tajgi syberyjskiej pomiędzy rzekami Ob i Jenisej. Powrócił szybciej do Polski niż upłynąć miała wymierzona kara, na podstawie porozumienia między państwami, przez punkt przyjęcia w Białej Podlaskiej w dniu 2 listopada 1947 r. (20 listopada 1947 r. przerejestrowany z RKU Grodzisk Mazowiecki).

Od 3 listopada 1947 r. do 30 kwietnia 1948 r. pracował dorywczo jako robotnik w Katowicach (22 grudnia 1947 r. zameldowany na pobyt czasowy w Katowicach). 1 lutego 1948 r. w Grodzisku Mazowieckim wstąpił do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Po powrocie, przez pół roku nie mógł znaleźć stałego zatrudnienia, więc przymuszony wstąpił do PPR i z tego tytułu 1 maja 1948 r. rozpo-

ciąg dalszy na str. 20

Ostatni obrońca Dukli we wrześniu 1939 roku



Bogusław Kupliński podczas służby wojskowej w latach trzydziestych



Bogusław Kupliński w lecie 1939 r. w batalionie KOP „Dukla” (zbiory Wiesława Kopczyka)



Bogusław Kupliński początkiem listopada 1947 r. po powrocie do Polski z zesłania na Syberii



Bogusław Kupliński w okresie międzywojennym



Bogusław Kupliński w roku 1957

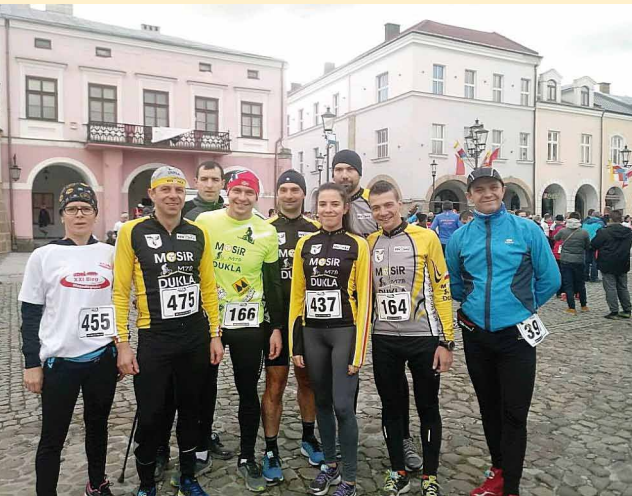


Bogusław Kupliński w mundurze oficerskim w stopniu podporucznika z odznaczeniami - lata sześćdziesiąte/siedemdziesiąte (zbiory Muzeum Historycznego - Pałac w Dukli)



Umundurowanie Bogusława Kuplińskiego w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli

XXI Bieg z okazji Dnia Niepodległości



Zawodnicy sekcji MTB MOSiR Dukla w XXI Biegu z okazji Dnia Niepodległości w Krośnie

Szkolna Liga Tenisa Stołowego



Fot. archiwum MOSiR w Dukli



Puchar Burmistrza dla Twierdzy Teodorówka



Twierdza Teodorówka zwycięża w Otwartym Turnieju Piłki Siatkowej z okazji Dnia Niepodległości o Puchar Dyrektora MOSiR Dukla

Fot. archiwum MOSiR w Dukli

II Turniej Mini Piłki Siatkowej Dziewcząt



Drużyna siatkarek z trenerem Damianem Leśniakiem

Fot. [archiwum MOSiR Dukla]

Niebieskim szlakiem z Ożennej do Barwinka



Fot. Maria Walczak

Boczniki

MTB MOSiR Dukla na biegu w Krośnie

Przedstawiciele sekcji rowerowej MTB MOSiR Dukla brali udział w **XXI Biegu z okazji Dnia Niepodległości**, który odbył się w Krośnie 12 listopada br. Po wspólnym odśpiewaniu hymnu, z krośnieńskiego rynku na liczącą 7 km trasę ruszyło ponad 480 biegaczy oraz 96 chodźarzy nordic walking. Trasa przebiegała ulicami Podwale, Legionów, dwa podbiegi ul. Piotra Skargi, Wojska Polskiego, Fryderyka Chopina, z metą przy hali MOSiR Krosno. Biegacze, zawodnicy nordic walking, którzy ukończyli rywalizację, na mecie byli dekorowani pamiątkowym medalem.

MTB MOSiR Dukla była reprezentowana przez: **Bogusława Belcika, Piotra Smolaka, Jacka Szczurka, Michała Szope, Piotra Malczewskiego, Rafała Opalkę, Marcina Misiolka, Mateusza Lorenc, Grzegorz Głód, Elżbieta Szczurek, Aleksandra Szczurka, Adama Belcika** (nordic walking).

Mateusz Lorenc

W imieniu mieszkańców Teodorówki i własnym pragnę podziękować Panu Burmistrzowi Dukli, pracownikom Urzędu Miejskiego w Dukli za zrealizowanie bardzo ważnej i potrzebnej w naszej miejscowości inwestycji, którą jest przepust drogowy na drodze gminnej nr 14513, na którą dane nam było czekać wiele lat. Wcześniejsze ważne inwestycje, które były zrealizowane w naszej miejscowości to chodnik i zatoczka autobusowa w ciągu drogi wojewódzkiej Dukla-Nowy Żmigród. Pozostałe inwestycje realizowane w Teodorówce w czasie mojej 19 letniej działalności takie jak remonty dróg gminnych, remont domu ludowego realizowane były z Funduszu Sołectkiego i środków własnych gminy podobnie jak w innych miejscowościach gminy Dukla. Marzeniem mieszkańców jest uzupełnienie oświetlenia ulicznego i kanalizacja.

Władysław Boczar
radny Rady Miejskiej w Dukli
sołtys Teodorówki

Ostatni obrońca Dukli we wrześniu 1939 roku

► dokończenie ze str. 18

czą pracę w Komendzie Powiatowej Powołanej Organizacji „Służba Polsce” w Częstochowie w charakterze kierownika Referatu Wyszkołowania Liniowego. Jako ppor. uczestniczył od 1 lutego do 30 marca 1949 r. w kursie dowódców baonów i szefów sztabów Brygad Młodzieżowych PO „Służba Polsce” w Rembertowie (JW 3147). 5 października 1949 r. w RKU Częstochowa zgłosił się do wstępnej rejestracji. 9 stycznia 1950 r. zgłosił się do Okręgowej Komisji Rejestracyjno-Weryfikacyjnej. W okresie 1 maja 1949 r. – 30 kwietnia 1950 r. pełnił funkcję pierwszego pomocnika (zastępcy) szefa sztabu 51 brygady Powołanej Organizacji „Służba Polsce” w Michałowicach k. Katowic. Ze względu na „wiek”, 15 października 1950 r. został zwolniony z PO „Służba Polsce”.

W latach 1951 – 1953 pobierał nauki w Zaocznym Technikum Budowlanym Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli w Warszawie na Wydziale Budownictwa Miejskiego, 25 listopada 1953 r. uzyskał świadectwo maturalne. W 1951 r. wstąpił do Naczelnej Organizacji Technicznej. Od 16 października 1950 r. pracował w Wojewódzkim Zarządzie Budownictwa Wiejskiego – Powiatowym Przedsiębiorstwie Budowlanym w Częstochowie, jako kierownik budowy, później jako kierownik Rejonu - Grupy Robót. Na początku roku

1955 celowo nie opłacił składek członkowskich PZPR i pod pozorem reorganizacji zatrudniającego go przedsiębiorstwa, 15 kwietnia 1955 r. został zwolniony z pracy. Do podjęcia stałego zajęcia trudnił się pracą dorywczą robotnika budowlanego w Częstochowie. W 1957 r. pracował w Zarządzie Budownictwa Mieszkaniowego w Częstochowie jako kierownik grupy robót, a od 1 lutego do 31 lipca 1958 r. jako kosztorysant w Biurze Projektów w Częstochowie. W okresie 1 sierpień 1958 r. do 31 stycznia 1959 r. był zatrudniony w PPRN – Powiatowym Zarządzie Inwestycji w Częstochowie jako technik dokumentacji, a od 1 lutego 1959 r. jako inspektor nadzoru inwestorskiego. W ciągu 1959 r. zmienił zatrudnienie, podejmując pracę w Wojewódzkim Zarządzie Budownictwa Wiejskiego – Oddział w Częstochowie, jako kierownik budowy. 6 lipca 1972 r. wraz z Eleonorą Kuplińską odwiedził Duklę i zwiedził Muzeum Braterstwa Broni w Dukli (obecnie Muzeum Historyczne – Pałac w Dukli), dokonując wpisu w księdze pamiątkowej.

Bogusław Kupliński zmarł 10 listopada 1981 r. i pochowany został na cmentarzu św. Rocha w Częstochowie, wspólnie z matką Julią (zm. 5 VII 1958). Po śmierci Bogusława Kuplińskiego, rodzina przekazała do Muzeum w Dukli jego płaszcz wojskowy z połową rogatywką, pasem głów-

nym i koalicijką, które są eksponowane na wystawie stałej.

Bogusław Kupliński był odznaczony: Krzyż Partyzancki (1957), Brązowy Krzyż Zasługi (1931), Medal za Warszawę 1939-1945 (1959), Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 (1959), Medal „Polska Swemu Obrońcy” (1921), Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (1929), Medal Brązowy za Długoletnią Służbę (1938), odznaka pamiątkowa 2 Pułku Saperów Kolejowych, odznaka pamiątkowa Korpusu Ochrony Pogranicza „Za służbę graniczną”, odznaka Grunwaldzka

Janusz Kubit

Autor składa podziękowania dla Pana Waldemara Pólchłopa – dyrektora Muzeum Historycznego – Pałac w Dukli, za pomoc w uzyskaniu dostępu do źródeł historycznych zgromadzonych w Archiwum Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Instytucie Polskim i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, Wojskowym Biurze Historycznym - Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie-Rembertowie oraz Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wykorzystanych w niniejszym artykule oraz dla Pana Lecha Dzikiewicza za udostępnienie informacji dotyczących bohatera artykułu.

Twierdza Teodorówka „Z Podwórka na Stadion”

w Otwartym Turnieju Piłki Siatkowej z okazji Dnia Niepodległości o Puchar Dyrektora MOSiR Dukla

Coroczny turniej upamiętniający odzyskanie przez nasz kraj niepodległości odbył się w niedzielę 5 listopada br. w hali **Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli**. Do rywalizacji przystąpiło 5 zespołów, które rywalizowały „każdy z każdym”. Gra we wszystkich meczach stała na bardzo wysokim poziomie sportowym. Kilku godzinne zmagania wyłoniły zwycięzcę, którym okazał się jedyny przedstawiciel naszej gminy, drużyna Twierdzy Teodorówka. Miejsce na podium zajęły również, drugie – **VT Krosno**, trzecie – **Karpaty Krosno**. Kolejne miejsca dla zespołu **40+** oraz **Koledzy**.

- Wyniki turnieju:**
40+ – Koledzy 2:0 (29:27, 25:19)
VT Krosno – Karpaty Krosno 2:0 (25:12, 25:21)
Koledzy – VT Krosno 0:2 (15:25, 19:25)
Twierdza Teodorówka – 40+ 2:0 (25:19, 25:17)
VT Krosno – Twierdza Teodorówka 1:2 (20:25, 25:22, 11:15)
Karpaty Krosno – Koledzy 2:0 (25:20, 25:20)
Twierdza Teodorówka – Karpaty Krosno 2:0 (25:15, 25:16)
VT Krosno – 40+ 2:1 (25:17, 20:25, 15:13)
Karpaty Krosno – 40+ 2:0 (25:17, 25:19)
Koledzy – Twierdza Teodorówka 0:2 (16:25, 17:25)

Damian Leśniak

Świątokrzyska Liga Rowerowa, Pińczów

Dwóch zawodników naszej sekcji **Michał Cichoń** i **Krystian Rynkar** startowali w ostatniej edycji maratonów ŚLR w **Pińczowie** 8 października br. Tak jak we wcześniejszych imprezach tego organizatora wystartowali na dystansie Fan. Warunki do ścigania były mało sprzyjające, urozmaicało je natomiast pokonywanie zjazdów. Wyścig został rozegrany w formule XCO na dwóch pętlach 23 km. Ostanie kilka kilometrów poprowadzone przez łąki oraz nieubite wały skutecznie spowalniały wszystkich zawodników. Nasz zawodnik- Michał postanowił wykorzystać sytuację, zaatakował i zrobił ucieczkę od głównej grupy. W pogoń postanowił ruszyć Mateusz Kowalczyk, jednak Michałowi udało się utrzymać tempo i wygrać finisz. Michał Cichoń zameldował się na 2 pozycji Open na Fanie. Krystian Rynkar skończył zawody z ponad minutową stratą do Michała zajmując 4 miejsce Open oraz klasyfikując się na trzecim miejscu w klasyfikacji generalnej w kat MJ.

Mateusz Lorenc

o „Puchar Tymbarku” – eliminacje gminne

W dniu 9 listopada na obiektach MOSiR Dukla odbyły się gminne eliminacje turnieju o **Puchar Tymbarku** w kategorii U8 oraz U12. W kategorii U8 zagrały trzy zespoły: MOSiR Dukla I, MOSiR Dukla II oraz SP Łęki Dukielskie. Pierwsze miejsce wywalczył pierwszy zespół MOSiR Dukla zaraz za nim koledzy z MOSiR Dukla II a na trzecim miejscu zmagania zakończył zespół SP Łęki Dukielskie.

- Tabela turnieju**
1. MOSiR Dukla I
2. MOSiR Dukla II
3. SP Łęki Dukielskie
- MOSiR Dukla I reprezentowali:**
Rapała Jacek, Majer Adrian, Kozubał Jakub, Gajek Jakub, Torba Wojciech, Szopa Stanisław, Korzec Franciszek, Potyra Adam, Wróbel Kacper, Stec Łukasz

MOSiR Dukla II reprezentowali:
Sajdak Karol, Rapała Krzysztof, Bargiel Zbigniew, Kania Oliwier, Niziołek Filip, Zima Kamil, Grałek Maciej, Kwaśnicka Zuzanna

W kategorii U12 do zmagania przystąpiło pięć zespołów MOSiR Dukla, SP Tylawa, SP Iwla, SP Łęki Dukielskie, SP Jasionka. Rozegrano dziesięć meczy systemem każdy z każdym, Mecze te wyłoniły zwycięzcę którym okazał się nasz zespół.

- Tabela turnieju**
1. MOSiR Dukla
2. SP Łęki Dukielskie
3. SP Jasionka
4. SP Iwla
5. SP Tylawa
- MOSiR Dukla reprezentowali:**
Pernal Tytus, Zajac Szymon, Majer Szymon, Szczepanik Mateusz, Dubiel Marcin, Matusik Bartosz, Gac Jakub, Lenik Maciej, Gątek Tomasz
- Wszystkim zawodnikom serdecznie dziękujemy za udział w turnieju. Gratulujemy wyników oraz sportowej postawy na boisku. Zwycięzcy poszczególnych grup będą reprezentować Gminę na szczeblu powiatowym.

Piotr Drozd

Podsumowanie Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego

W dniu 31 października br. w hali sportowej MOSiR rozpoczęła się kolejna edycja szkolnej ligi tenisa stołowego. W turnieju wystartowało 48 zawodników (21 chłopców i 27 dziewczynek) ze szkół z Dukli, Tylawy, Łęk Dukielskich, Iwli, Głojszc i Jasionki. Najlepsza trójka zawodników otrzymała pamiątkowe dyplomy i medale. Kolejny turniej odbędzie się 28 listopada 2017 r. Wyniki pierwszego turnieju szkolnej ligi tenisa stołowego:

- Kategoria I : Klasy I-IV dziewczyny :**
1.Joanna Czaja 50 pkt. Łęki D.
2.Milena Szarek 47 pkt. Łęki D.
3.Oliwia Kolasa 45 pkt. Łęki D.
- Kategoria I : Klasy I-IV chłopcy :**
1.Adrian Fornal 50 pkt. Iwla
2.Hubert Urbański 47 pkt. Iwla
3.Robert Gosztyła 45 pkt. Iwla
- Klasyfikacja Szkół klasy I-IV :**
1.Łęki Dukielskie 173 pkt.
2.Iwla 171 pkt.
3.Dukla 136 pkt.
4.Głojsce 86 pkt.
5.Jasionka 78 pkt.

- Kategoria II : Klasy V-VII dziewczyny :**
1.Maja Krukar 50 pkt. Łęki D.
2.Aleksandra Jurczyk 47 pkt. Dukla
3.Aurelia Gierlicka 45 pkt. Łęki D.
- Kategoria II : Klasy V-VII chłopcy :**
1.Michał Olbrycht 50 pkt. Dukla
2.Gracjan Wszolek 47 pkt. Dukla
3.Paweł Gumienny 45 pkt. Iwla
- Klasyfikacja szkół klasy V-VII :**
1.Łęki Dukielskie 177pkt.
2.Dukla 171 pkt.
3.Iwla 162 pkt.
4.Głojsce 140 pkt.
5.Tylawa 120 pkt.
6.Jasionka 50 pkt.
- Suma pkt. dwóch kategorii :**
1.Łęki Dukielskie 177 + 173 = 350 pkt.
2.Iwla 162 + 171 = 333 pkt.
3.Dukla 171 + 136 = 307 pkt.
4.Głojsce 140 + 86 = 226 pkt.
5.Jasionka 50 + 78 = 128 pkt.
6.Tylawa 120 + 0 = 120 pkt.

Boğdan Maciejewski

II Turniej Mini Piłki Siatkowej Dziewcząt

W czwartek 19 października br. w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji sześć zespołów rywalizowało w **II Turnieju Mini Piłki Siatkowej Dziewcząt**. Do Dukli przyjechały takie drużyny jak: Szkoła Podstawowa z Iwonicz, MOSiR Jasło, UKS Dębowiec, Gosirki Jedlicze. Swoją drużynę wystawiła Szkoła Podstawowa z Dukli. Nie mogło również zabraknąć zawodniczek sekcji piłki siatkowej działającej przy MOSiR w Dukli. Każdy zespół musiał rozegrać 5 spotkań,

- Zapraszamy na **II Otwarty Mikołajkowy Turniej Szachowy o Puchar Podkarpacia**.
Turniej odbędzie się w hali MOSiR Dukla w dniu 9 grudnia 2017 r. o godz. 9:00.

Zgłoszenia do dnia 06.12.2017 r. z podaniem: imienia i nazwiska, daty urodzenia, kategorii szachowej i grupy, w której chce grać na e-mail: szkolaiwla@poczta.fm, kkszuraniakrosno@wp.pl lub bezpośrednio poprzez formularz zgłoszeniowy na chessarbitrze.

Najlepszych 6 uczestników, w grupie A, B i C otrzyma medale, dyplomy i nagrody rzeczowe. Dla zwycięzców tych grup dodatkowo puchary. Najlepszych 3 zawodników grupy D otrzyma puchary dyplomy i nagrody rzeczowe.

po dwa sety. Po kilku godzinach rywalizacji, 15-tu spotkaniach w całym turnieju w tym niektórych stojących na bardzo wysokim poziomie poznaliśmy zwycięzcę. Okazały się nimi zawodniczki **GOSiR Jedlicze**. Drugie miejsce przypadło UKS Dębowiec, trzecie zawodniczkom MOSiR Dukla. Zważywszy na to, iż większość naszych dziewcząt było rocznikowo młodszych to bardzo dobry wynik. W składzie znalazły się: **Zuzanna Krowicka, Emilia Szczesny, Aleksandra Jurczyk, Julia Sajdak** oraz kapitan zespołu – **Wiktoria Paszek** – która w znaczący sposób wspierała młodsze koleżanki. Na zakończenie turnieju zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy, a najlepsi puchary. Wybraliśmy również najlepszą zawodniczkę zawodów a została nią kapitan zwycięskiej drużyny – **Katarzyna Haniebnik**.

- Końcowa kolejność:**
I miejsce Gosirki Jedlicze
II miejsce UKS Dębowiec
III miejsce MOSiR Dukla
IV miejsce Szkoła Podstawowa Iwonicz
V miejsce Szkoła Podstawowa Dukla
VI miejsce MOSiR Jasło

Damian Leśniak

Dziennik Pielgrzymy

Ks. Ryszard Szwast

Trasę długości prawie 1600 km z Le Puy (Francja) do Santiago de Compostela - Droga św. Jakuba, w ciągu 66 dni przeszedł ks. Ryszard Szwast pochodzący z Iwli (średnio 24 km dziennie). Z każdego dnia pielgrzymki robił zapiski i tak powstał „Dziennik Pielgrzymy”, którego fragmenty drukujemy (w tym miesiącu 11. część) w naszym miesięczniku. Na pierwszej stronie swojego dziennika napisał:

Dla Bożej Chwały i w podziękowaniu za łaski otrzymane, o odpuszczenie grzechów i o Boże Błogosławieństwo, za Rodzinę, Ojczyznę, Przyjaciół, Dobroczyńców, Chorych, i Dusze w Czystań cierpiące ofiaruję

Pielgrzym

47 dzień – 29 października (sobota) 2016r.

San Juan Ortega - Burgos (25 km)

Opuszczam tę miejscowość, gdy jeszcze jest ciemno. Tu robi się teraz widno ok. 8:30, a wychodzę wcześniej. Dobrze, że ci którzy idą przede mną mają latarkę. Powoli się rozjaśnia. Widzę Hiszpanię szaro-burą. Pola uprawne i jest szaro, i bardzo sucho. Dzisiaj dalej jest przepiękna pogoda. Na pierwszym przystanku trzeba było coś zjeść, bo rano nie było możliwości śniadania. Zjadłem proste śniadanie: kawa + rogalik i to tyle, i w drogę. Piotr mój kompan ma problem z nogą i zostaje. Łapie okazję i jedzie do Burgos, ma tam znaleźć Emaus, nasze miejsce do spania. Po pewnym czasie dzwoni i mówi, że Emaus jest już zamknięte. Szkoda. Trzeba znaleźć nocleg gdzie indziej. Piotr znalazł schronisko miejskie koło katedry, i powiedział

mi żebym tam przybył. Idę więc sam. Pustkowia, a w oddali widać Burgos. Idę w lewo drogą zwaną Rio, biegnie koło rzeki. Idę koło lotniska, które jest ogrodzone i które pilnuje policja bo od czasu do czasu przejeżdża samochód policyjny.

Idę bardzo szybko i dochodzę do miasta ok 15.00. Burgos to bardzo duże miasto chyba największe, na trasie św. Jakuba. Zatrzymuję się przy przepięknej katedrze, którą potem zwiedzam. Katedra wpisana jest na listę UNESCO, jako dziedzictwo światowej kultury i w pełni na to zasługuje. Nie sposób opisać jej piękna i dostojności. To w niej, w kaplicy św. Tekli odprawiam mszę świętą z ks. proboszczem katedry. Uczestniczyli w niej też trochę pielgrzymów z naszej grupy. Następnie obejrzelśmy miasto i poszliśmy spać.

48 dzień – 30 październik (niedziela) 2016r.

Burgos – Hornillos de Camino (20km)

Śpię po raz pierwszy na łóżku piętrowym, nie było tak źle. Rano panie obudziły wszystkich (1 godz. spania plus, bo zmiana czasu). Potem śniadanie naprzeciw schroniska i katedry. Zdjęcie z Koreanką i dalej w drogę. Piotr trochę wydobrzał i idzie. Pogoda ciągle jest przepiękna. Cała Hiszpania w słońcu temperatura 24-26 ?, tylko w cieniu zimniej. Idę swoim rytmem, więc Piotr jest z tyłu, ale dobrze że idzie. Trasa jest prosta, jest tylko jedno wzniesienie. Mijam Amerykanina Jasona, który idzie dość wolno ale bardzo konsekwentnie. Ponoć pracuje w firmie, która eksport-

tuje cygara z Kuby. Dochodzę do celu ok 15,30 i czekam na Piotra. W między czasie oglądam to miejsce, które żyje z pielgrzymów. Hoteliki i restauracje dodają życia tej miejscowości. Spotkałem pielgrzymów z Francji, z Paryża i trochę mnie odżyli. Wracam na miejsce gdzie się zatrzymałem i nadchodzi Piotr. To prawie 1,5 godz. po moim przyjeździe. Decyduje się na schronisko miejskie bo jest tańsze i lepsze warunki. Nocleg za 1 E, co jest propozycją nie do odrzucenia. Spotykam panią, która mówi po włosku; to dobrze i dobry przykład bo jej babka urodziła się we Włoszech w Piemontie w Astii. Lokuję się w schronisku; kąpiel; dobrze, że woda jest gorąca. Na sali nie jestem sam, ale też nie ma dużo ludzi. Piotr dzwoni i zaprasza byśmy wieczorem coś zjedli. Dochodzę do niego ok, godz. 18.00 i coś tam zamawiam. Jem bardzo mało, bo to jest pielgrzymka. Piję trochę więcej, bo cały dzień się pocę. Trzeba to więc nadrobić. Nie było możliwości odprawić dzisiaj mszy świętej, dobrze, że wczoraj była Msza św. niedzielna.

49 dzień - 31 października (poniedziałek) 2016r.

Hornillos de Camino – Castrojeriz (21km)

Trasa dość prosta, bez ostrych podejść. Ciągną się przeogromne przestrzenie, gdzie słychać jeszcze traktory, które orzą i bronują ziemię. Ziemia zagospodarowana, nie widać nieużytków. Rano, w schronisku zwróciłem uwagę Włochowi, który jadł w czapce. Nie był zadowolony z mojej uwagi, ale czapkę zdjął. Mieszka koło Florencji w Scandici. Po drodze spotykam prawie te same osoby. Chińczyk z Tajwanu, mieszkający w Vancouver w Kanadzie kolejny już raz kupuje mi raz piwo, raz kawę. Jest bardzo gorąco to dobrze się napić piwa. Do ostatniej miejscowości dochodzę ok. 15.30. Nocleg w schronisku „Ultreia”. Dowiaduję się, że Msza św. jest u Klarysek poza miasteczkiem ok. 17.00, więc ani się nie myję, ani się nie przebieram i z Piotrem udaję się na mszę św. Okazuje się, że dziś jest uroczystość, ponieważ jedna siostra z Kenii przyjmuje habit i przyjmuje nowe imię zakonne z Agaty na siostrę od św. Antoniego z Padwy.

Po raz pierwszy zobaczyłem taką uroczystość. Po ceremonii było coś do zjedzenia (ciasto). Siostry bez proszenia przygotowały mi kanapki na jutro. Przypomniałem sobie, że mam jeszcze jedną kasętę Z Gorzkimi Żalami w języku hiszpańskim, więc im ją ofiarowałem do słuchania na Wielki Post. Po Mszy św. która trwała prawie 2 godziny, odwieźli nas do schroniska księży którzy odprawiali mszę, św. Była jeszcze jedna rzecz; na Mszę św. przyszyli Irlandki, które spotkałem 3 km przed miasteczkiem. Były bardzo zadowolone i obiecały, że jutro też będą na mszy św.

► **50 dzień – 1 listopada (wtorek) 2016r.**
Castrojeriz- Fromista (25 km)

Dzień w którym, myślimy o naszych zmarłych którzy pochowani są w Iwli i Dukli, szczególnie o rodzicach, dziadkach, przyjaciółach, dobroczyńcach i o tych, których sam pochowałem. Dziś i jutro dużo modlitw za nich.

Droga nie jest trudna, dystans też może być. Pogoda bardzo dobra. Widzę, że Hiszpanie też noszą kwiaty i kładą je na grobach. Widzę też, że niektórzy pracują; traktory w polach. Brak szacunku do dnia świętego. Hiszpania tak traci wiarę i dobre obyczaje.

Dochodzę do miasteczka sam, Piotr skreślił nogę i oprócz kłopotów z odciskami, nowy kłopot. Już nie doszedł, ale dojechał taxi.

Lokuję się w schronisku miasteczkowym. Najpierw poszedłem do kościoła odprawić mszę. Na szczęście znalazłem otwarty kościół z oświetlonym ołtarzem. Dobra myśl by odprawić msze św. Kobiety które pilnowały kościoła telefonowały do księdza, który pozwolił bym ją odprawił. Msza była po francusku i były 2 osoby, małżeństwo z Lemans; on jest pochodzenia żydowskiego Rosenthal i Jung, zapewne też z naszych stron z Galicji. Jego brat jest bardziej obeznany z drzewem genealogicznym. Ucieszyli się bardzo z uczestnictwa w Mszy Św.

Potem była kolacja z okazji święta, na której oni byli również + Piotr i Sylvain z Paryża. Okazało się, że ten ostatni jest bardzo dobrym katolikiem i popiera FN. Prosiłem, by popierali Polskę, bo jest ze wszystkich stron atakowana. Obiecał, że Polska i Węgry to podstawa Europy, we Francji sytuacja jest dramatyczna.

22.00 nocleg.

51 dzień – 2 listopada (środa) 2016r.
Fromista – Carrion de los Condes (21 km)

Wstąpiłem na cmentarz, łącząc się z duszami rodziców, dziadków i innych, tak jak wczoraj. Mały wiejski cmentarz dobrze utrzymany. Na grobach kwiaty. Pomniki okazały się bogatsze niż w Polsce. Murury, granity i wspaniałe stare nagrobki.

Idę sam, Piotr już nie idzie. Pojechał autobusem do Leon i 5 dni spoczynku. Jak dojdę do Leon to chyba pójdzie ze mną, ... Dziś trasa bardzo dobra, prosta i płaska. Przy dojeździe do miasteczka trochę się teren podniósł, ale to bardzo mało. Ścieżka szła obok drogi krajowej.

Minąłem chyba 2 miejscowości. W jednej piękny kościół w stylu kościoła z Cuni. Dobrze, że jeszcze są tutaj te kościoły, bo we Francji zniszczyła je rewolucja.

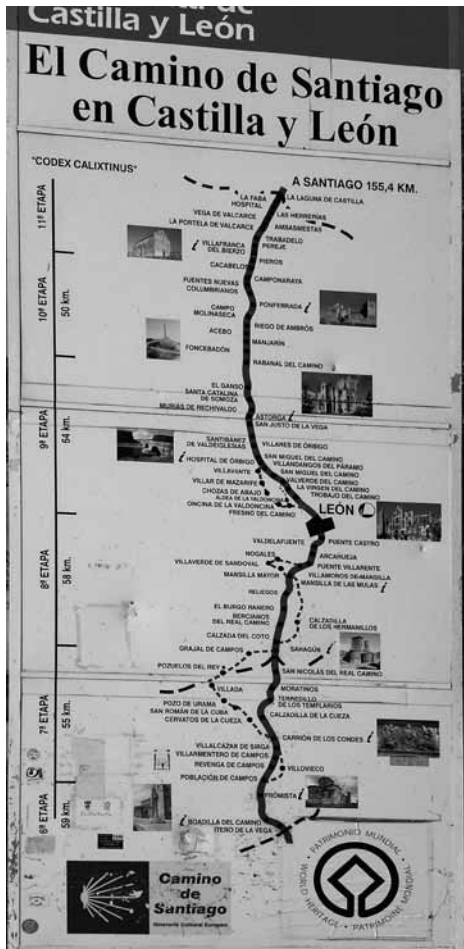
Dochodzę szybko do celu, skręcam w lewo do pierwszego kościoła. To monaster sióstr Klarysek. Mają akurat adoracje Najświętszego Sakramentu. Po adoracji podchodzę do siostry przełożonej by mi zrobiła kanapkę. Zgodziła się bardzo chętnie. Gdy poszedłem z kościoła do furty klasztornej dowiedziałem się, że tutaj mogę przenocować. Siostry dały mieszkanie gratis, chociaż hotelowy upierał się o zapłatę. O 19.00 idę do kościoła na mszę św.

Odprawiam mszę św. za zmarłych z rodzin Dural, Moskal, wczoraj za rodzinę Szwast, Szwast. Spotykam na mszy św. małżeństwo Francuzów z Lemans, mieszkają u sióstr u Szarytek tj. Zgromadzenia Sióstr św. Wincentego a Paulo. Wracam do schroniska, kolacja i picie wody z witaminami. Chce mi się bardzo pić.

52 dzień – 3 listopada (czwartek) 2016r.
Carrion de los Condes – Terradillos de los Templarios (27km)

Dziś długa droga, rozległe przestrzenie aż po horyzontu kres. Droga pełna żwiru i małych kamieni, idzie się bardzo źle. Rozpaczam bardzo późno ok 10.00, bo wcześniej miałem mszę św. za zmarłych. Czekałem godzinę na otwarcie kościoła i odprawiłem mszę św. za moich dobroczyńców, tych co pochowałem, za moich przyjaciół, a także za tych którzy znajdują się w książce o Iwli (a jest ich bardzo wielu).

Modlę się za nich w drodze i będę to robił aż do końca pielgrzymki. Siostry przygotowały dla mnie kawę i kanapkę na drogę. Ksiądz z którym odprawiałem mszę św. kierował mnie do baru. Idę bez przerwy 4 godziny, jest już bardzo gorąco. Widzę, że dużo ludzi odpoczywa pod drzewami, a ja idę. Zatrzymuję się dopiero po ok.15km, by odpocząć. Wchodzę by się coś napić i Koreanka kupuje mi piwo i to duże. Chciałem się jej zrewanżować, ale nic z tego, może później. Po drodze spotykam Julię, Rosjanę z Belgii, idzie też dalej swoim rytmem. Dochodzę na miejsce ok 16.00. Czynne jest tylko jedno schronisko, nie ma więc wy-



Fragmant trasy św. Jakuba w departamencie Castille y Leon

boru. Jak sama miejscowość mówi byli tu kiedyś templariusze. Schronisko nosi nazwę Jacques’a de Maloy ostatniego opata tego zakonu. Został spalony na stosie w Paryżu. Od tego zakonu powstały idee masonskie oraz rewolucja francuska. Schronisko ładne, schludne (cena 8 €).Odpoczywam, idę napić się czerwonego wina bo jest mi zimno. Stawiam kolejkę dla Koreanki, która mnie żywi i dla Włocha, do którego miałem uwagi co do jedzenia w czapce i Chińczykowi, który także mnie żywi.

Piotr czeka w Leone, może pójdzie dalej.

Cd. Już nie nastąpi w miesięczniku Dukla.pl

Wydarzyło się w naszej gminie

GŁOJSCE: W potoku znaleziono ciało mężczyzny

W środę (15.11) w miejscowości Głojsce (gmina Dukla) ujawniono zwłoki mężczyzny znajdujące się w potoku. Trwają czynności ustalające okoliczności jego śmierci.

- Około godziny 13:00 policjanci zostali powiadomieni o zwłokach znajdujących się w cieku wodnym w miejscowości Głojsce - informuje asp. Paweł Buczyński z KMP w Krośnie - Strażacy wydobyli ciało z wody. Ustalono, że jest to 59-letni mężczyzna, mieszkający w gminie Dukla. Trwają czynności ustalające okoliczności i przyczynę śmierci mężczyzny. Na miejscu prócz policjantów i lekarza działania prowadzili strażacy z Dukli i Głojsca.

Źródło: strona internetowa krosno112.pl /Wybrał: WS/



Do Santiago już trochę mniej niż z Iwli do Warszawy

W poprzednim numerze pisałem o polowaniu hubertowskim, jako o najważniejszym polowaniu w całym sezonie łowieckim. Teraz przed nami kolejne uroczyste polowanie zbiorowe – polowanie wigilijne. To jedna z najstarszych i najmilszych tradycji polskiego łowiectwa. Mimo sprzeciwów domowników, myśliwi starają się wyrwać do lasu, by choć przez parę godzin polować. W dniu tym jednak nie urząda się polowań hucznych i wielkich, nie sprasza się gości, lecz w gronie najbliższych spędza się dzień i łamie opłatkiem w lesie lub polu. Kolejnym elementem tego polowania jest wspólne śpiewanie kołęd. Polowanie wigilijne nie bywa długie, jednak dla braci łowieckiej ważne jest, aby na takim spotkaniu być, złożyć sobie życzenia, pojechać z paśnika kilka żdziebł siana, które znajdzie się pod obrusem na wigilijnym



Polowanie wigilijne

Wydarzyło się w naszej gminie

TYLAWA: Zderzenie z jeleniem. Kierująca autem poszkodowana.

Jedna osoba została poszkodowana w wyniku zderzenia samochodu z jeleniem do jakiego doszło w sobotę (25.11) w Tylawie. Przed godz. 23 służby ratunkowe zostały powiadomione o zderzeniu samochodu osobowego z jeleniem w miejscowości Tylawa. Do działań zadysponowano strażaków z OSP KSRG Dukla, pogotowie ratunkowe z Dukli oraz patrol policji. Na miejscu zdarzenia okazało się, że kierująca samochodem marki Peugeot jadąc w stronę Dukli uderzyła w jelenia, który przebiegał przez jezdnię.



Do szpitala została zabrana kierująca pojazdem. Na miejsce przybył również lekarz weterynarii, który zajął się poszkodowanym jeleniem. Na czas działań ruch odbywał się wahadłowo.

Źródło: strona internetowa krosno112.pl /Wybrał: WS/

stole. Święto ma również zwierzyzna. W dobrym tonie leży, by w większości uchodziła nie strzelana.

Według starych, myśliwskich legend, ten kto uczestniczy w polowaniu wigilijnym długo jeszcze będzie polował, a Kraina Wiecznych Łowów będzie musiała na niego jeszcze długo czekać. Dlatego też w tym dniu na polowanie starają się przychodzić wszyscy, którym tylko zdrowie na to pozwala.

Wszystkim czytelnikom naszej gazety, myśliwym, leśnikom i drzewiarzom oraz sympatykom łowiectwa i przyrody życzę z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia dużo zdrowia i pogody ducha oraz szczęśliwego Nowego Roku 2018.

Z myśliwskim pozdrowieniem „DARZ BÓR”

Bartosz Szczepanik

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Burmistrz Dukli działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2016 r, poz.2147 z póź.zm.), §3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 r., poz.1490) o g ł a s z a

II przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **nieruchomość obejmująca działki nr: 6/158 i 6/296 o łącznej powierzchni 0,1014 ha, położona w Dukli** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00085856/7, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „MN/U-1”- teren zabudowy mieszkaniowej i usługowej. Działki bezpośrednio ze sobą sąsiadują i stanowią jedną całość. Położone są na obrzeżu zabudowy miejskiej i sąsiedztwie otwartych terenów rolnych. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Termin do złożenia wniosku przez osoby , którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2016 r., poz. 2147 z późn. zm.) upłynął dnia 7 czerwca 2017 r.

I Przetarg zorganizowany w dniu 3 sierpnia 2017r. na w/w nieruchomość zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza wynosi 25 000,00 zł (wartość netto) wadium na w/w nieruchomość wynosi - 2 500,00 zł.

Do kwoty ustalonej w przetargu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.

- **działka nr 3475/1 o powierzchni 0,16 ha, położona w Równem, zabudowana budynkiem mieszkalno-gospodarczym o pow. użytkowej 89,88 m2**, objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064975/4, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest w terenie oznaczonym symbolem „RM1”- teren zabudowy zagrodowej - ok. 83%, „KDL ½” - teren dróg publicznych - ok. 6%, „KP” - teren dróg wewnętrznych - ok. 11%. Nieruchomość przylega do drogi asfaltowej - ulicy Zenona Staronia. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2016 r., poz. 2147 z późn. zm.) upłynął dnia 12 lipca 2017 r.

I Przetarg zorganizowany w dniu 7 września 2017r. na w/w nieruchomość zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza wynosi 20 000,00 zł (wartość brutto) wadium na w/w nieruchomość wynosi - 2 000,00 zł .

Kwota ustalona w przetargu zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 10 stycznia 2018 r. o godz. 9⁰⁰ w pok. Nr 304 znajdującym się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne , jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości.

Wadium w pieniądzu należy wpłacić do dnia 4 stycznia 2018 r. - włącznie w kasie Urzędu Miejskiego w Dukli w godz. od 7³⁰ do 14⁰⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto Gminy Dukla.

Przy wpłacaniu wadium należy podać numery i położenie nieruchomości .

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia , jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg

- zwrócone , jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium

- w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości

- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu , pełnomocnictwo , dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot .

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników , jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku , gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z póź.zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję , że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje prepedek wpłaconego wadium .

Nabywca przy spisywaniu notarialnej umowy kupna- sprzedaży winien liczyć się ze skutkami art. 37 a (prawo pierwokupu) ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2015 r., poz. 2100 z póź.zm.).

Burmistrz Dukli zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli lub pod nr telefonu (13) 432 91 13.

Aby dukielszczyzna słynęła z miodu lipowego

Czwartego listopada pszczelarze zrzeszeni w Wojewódzkim Związku Pszczelarstwu w Rzeszowie otrzymali sześć tysięcy sadzonek lip i klonów. Jest to realizacja programu ratowania pszczół poprzez poprawę bioróżnorodności na Podkarpaciu. Koło Pszczelarzy w Dukli otrzymało około 46 sadzonek lip i 64 sadzonki klonu ginala. Drzewka rozdano pszczelarzom, aby wysadzili je i sprawowali opiekę. Nie sadzimy tych drzew dla siebie. Może najmłodszy pszczelarz dostąpi radości skosztowania miodu z tych lip, ale większość pszczelarzy nie doczeka tego. My pszczelarze obecnie korzystamy z lip sadzonych przez naszych dziadków i pradiadków. Też chcemy pozostawić tym co przyjdą po nas nie gorzej, a pracujemy nad tym aby lepsze warunki na pozyskiwanie wspaniałego miodu lipowego. Naszym marzeniem jest, aby dukielszczyzna słynęła nie tylko z miodu spadzowego, jak jest obecnie, ale też z miodu lipowego.

Otrzymane sadzonki są młode potrzebują opieki i ochrony przed wandalami. Z tego powodu nie możemy sadzić ich na terenach, które aż się proszą o to. Są one

z dala od czujnego oka pszczelarza a przez to narażone na dewastację. Kolejnym zagrożeniem są sarny, które zimą obgryzają młode pędy, a na wiosnę niszczą je ocierając się rogami.

W ciągu trzech edycji sadzenia lip na dukielszczyźnie wysadziliśmy już około 150 lip, a sadziliśmy również robinie akacjową i klony tatarskie. O lipach już pisałem we wcześniejszych artykułach. Obecnie poświęcę czas klonom. Klon ginala jest małym drzewem lub krzewem w zależności jak go poprowadzimy, gdyż daje się z łatwością prowadzić w jednej jak i drugiej formie. Kwitnie stosunkowo wcześniej bo już w wieku pięciu lat. Dorasta mak-

symalnie do wysokości 7 metrów, a jego wydajność miodowa wynosi 55 kg z hektara. Dobrze rozmnaża się z nasion. Wysiewa się je tuż przed mrozami lub dołuje na 100 lub 120 dni. Nasiona nie dołowane wschodzą w mniejszej ilości, ale i tak licznie. Kraj pochodzenia tej rośliny to Chiny i Mandżuria, przez botaników uważany jest za odmianę klonu tatarskiego. Wysoce odporny na mrozy, a charakterystyczną jego cechą jest zabarwienie się liści na szkarłatny kolor jesienią.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie

Koło Pszczelarzy w Dukli
składa wszystkim
najserdeczniejsze życzenia
szczęśliwych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia.
W Nowym 2018 Roku dużo radości i samych sukcesów
w życiu osobistym i zawodowym.

Prawo przy porannej kawie ...

O drodze koniecznej...

Istota instytucji drogi koniecznej oraz ogólne dyrektywy dotyczące sposobu jej wytyczenia zostały zawarte w art. 145 § 1 kodeksu cywilnego. Jeżeli nieruchomość nie ma **odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub do należących do tej nieruchomości budynków gospodarskich**, właściciel może żądać od właścicieli gruntów sąsiednich ustanowienia za wynagrodzeniem potrzebnej służebności drogowej. Przeprowadzenie drogi koniecznej nastąpić ma z uwzględnieniem **potrzeb nieruchomości niemającej dostępu do drogi publicznej oraz z najmniejszym obciążeniem gruntów**, przez które droga ma prowadzić. Jeżeli potrzeba ustanowienia drogi jest następstwem sprzedaży gruntu lub innej czynności prawnej, a między interesowanymi nie dojdzie do porozumienia, sąd zarządzi, o ile to jest możliwe, przeprowadzenie drogi przez grunty, które były

przedmiotem tej czynności prawnej. Przeprowadzenie drogi koniecznej powinno nade wszystko uwzględniać **interes społeczno-gospodarczy**.

Zasadniczym celem przepisów ujętych w omawianym artykule jest stworzenie możliwości przymusowego ustanowienia drogi koniecznej (gdyby jedynym źródłem powyższej służebności była umowa, do jej zawarcia wystarczyłyby ogólne przepisy o tej kategorii ograniczonych praw rzeczowych). Owo przymusowe ustanowienie, oparte na orzeczeniu sądu, nie wyklucza oczywiście dopuszczalności zawarcia umowy powołującej do życia służebność drogową. Zainteresowani właściciele mogą bowiem zgodnie powołać do życia służebność drogową nawet w sytuacji, gdy nieruchomość władająca ma prawidłową komunikację z drogą publiczną lub budynkami gospodarskimi. Podkreślić jednak na-

leży, że służebność ustanowiona w umowie tylko wtedy ma charakter drogi koniecznej, gdy spełnione są powołane na wstępie przesłanki z art. 145 § 1 kodeksu cywilnego.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 czerwca 2011 r. (I CSK 646/10) wskazał, że droga konieczna **nie może służyć wyłącznie wygodzie właściciela nieruchomości działki władającej**. Ponadto zwrócił on uwagę na ten problem w postanowieniu z dnia 7 marca 2007 r. (II CSK 482/06), gdzie wskazał, że do ustanowienia drogi koniecznej **nie wystarczy** ustalenie, że droga przez grunt sąsiedni stanowiłaby krótsze połączenie nieruchomości z należącymi do niej budynkami gospodarskimi, lecz muszą istnieć szczególne względy gospodarczo-społeczne, pozwalające uznać, że spełnione zostały określone ustawowo przesłanki jej ustanowienia.



Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2008 r., sygn. akt V CSK 570/07), wyznaczając drogę konieczną należy brać pod uwagę nie tylko dotychczasowy charakter nieruchomości pozbawionej dostępu do drogi publicznej, ale również uwzględnić jej **przyszłe przeznaczenie**.

Drogą publiczną jest droga zaliczana na podstawie ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych do jednej z kategorii dróg, z której może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, z ograniczeniami i wyjątkami określonymi w tej ustawie lub innych przepisach szczególnych. Do dróg publicznych ustawodawca zaliczył **drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe i drogi gminne**. Warto zaznaczyć, że zgodnie z ustawą ulice leżące w ciągu tych dróg należą do tej samej kategorii co one. Drogi publiczne muszą stanowić własność albo Skarbu Państwa albo właściwej jednostki samorządu terytorialnego. Trzeba zatem uznać za słuszne stanowisko Naczelnego Sadu Administracyjnego z dnia 23 października 2015r. (sygn. akt I OSK 387/14), który stwierdził, że z definicji drogi publicznej można odczytać jej atrybuty, czyli powszechność dostępu i możliwość korzystania z niej przez każdego obywatela. Powszechność dostępu do dróg publicznych oznacza, że każdy podmiot znajdujący się na terytorium naszego kraju ma zagwarantowane prawo do korzystania z tych dróg, zgodnie z ich przeznaczeniem, bez zgody organu reprezentującego właściciela drogi.

Za budynek gospodarczy należący do nieruchomości trzeba uznać taki obiekt budowlany w rozumieniu przepisów – Prawo budowlane, który w sposób względnie trwały związany jest stosunkiem podrzędności z **nieruchomością główną**. Istotnym jest fakt, iż „gospodarczość” budynku należy rozumieć szeroko, to jest poprzez wiązanie jej zarówno z **celami użytkowymi, jak i mieszkalnymi**.

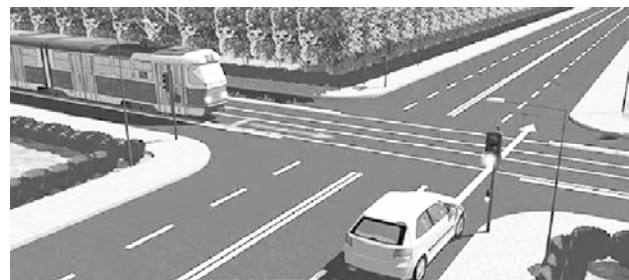
Kodeksowy „**odpowiedni dostęp**” jest pojęciem niedookreślonym, stąd bierze się wiele wątpliwości dotyczących tego zagadnienia. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2011 r. (V CSK 317/10) stwierdził, że odpowiedni dostęp musi stwarzać **rzeczywistą, bezpieczną** możliwość swobodnego przedostawiania się z nieruchomości do takiej drogi. **Wyjazd z nieruchomości jest nieodpowiedni, gdy stwarza niebezpieczeństwo w ruchu drogowym**. Odpowiednim jest taki dostęp do drogi publicznej, który pozwala właścicielowi korzystać z całej nieruchomości (nie tylko z jej części) zgodnie z jej przeznaczeniem. Tak rozumiany dostęp obejmuje również zaplecze budynku wcho-



Przepisy ruchu drogowego w praktyce

Tramwaj na skrzyżowaniu z ruchem kierowanym sygnalizacją świetlną.

Sygnat czerwony zobowiązuje każdego uczestnika ruchu drogowego, także motorniczego, do zatrzymania się. Dla samochodu wyświetlany jest sygnat zielony więc może jechać. W takiej sytuacji ważna jest umiejętność przewidywania kiedy nadawany sygnat się zmieni. Czasami jest to bardzo proste, wystarczy popatrzeć na sygnalizator dla pieszych. Gdy światło zacznie pulsować oznacza to, że za chwilę nastąpi zmiana nadawanego sygnatu. Lepiej wtedy hamować, by nie przejechać na późnym żółtym lub nawet czerwonym i poczekać na kolejny cykl.



Opracowanie: Ryszard Chrobaczyński
Ośrodek Szkolenia Kierowców Tip Top

dzące w skład nieruchomości, umożliwiające racjonalne korzystanie z niej. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2004 r. (sygn. akt: I CK 552/03) stwierdzając, iż gdy dostęp do drogi publicznej jest nieodpowiedni przede wszystkim należy go przystosować do użytku, a dopiero gdy jest to niemożliwe lub wiąże się z niewspółmiernymi i nieopłacalnymi wydatkami, w grę wchodzić będzie mogło ustanowienie służebności drogi koniecznej. W każdym jednak przypadku, sąd orzekający o ustanowieniu drogi koniecznej będzie kierował się okolicznościami faktycznymi danej sprawy i orzekał w ten sposób, aby przy osiągnięciu zamierzonego celu **zminimalizować obciążenie nieruchomości przez którą droga będzie przebiegać**.

Brak odpowiedniego dostępu do drogi publicznej powinien być trwały, aby mógł stać się przesłanką ustanowienia drogi koniecznej, co jednak **nie oznacza, że musi występować nieprzerwanie we wszystkich porach roku** (np. okresowe wylewy mogą przesądzać o takim nieodpowiednim dostępie).

Zgodnie z art. 145 § 1 kodeksu cywilnego ustanowienie drogi koniecznej następuje **za wynagrodzeniem**. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016r. sygn. akt I CSK 568/15, samo uznanie, że ustanowienia służebności następuje „za wynagrodzeniem” nie zaś „za odszkodowaniem” pozwala przyjąć, że wolą ustawodawcy nie było wyłącznie wyrównanie uszczerbku, jaki następuje w majątku właściciela nieruchomości obciążo-

nej wskutek ustanowienia służebności drogowej. Pojęcie wynagrodzenia jest szersze i bardziej elastyczne. **Stanowi ono ekwiwalent za znoszenie cudzego przejazdu i przechodu przez nieruchomość**. Powinno uwzględniać z jednej strony **korzyść** jaką odnosi nieruchomość władająca oraz **niedogodności**, jakie z ustanowienia służebności wynikają dla nieruchomości obciążonej. **Wynagrodzenie nie może jednak służyć bezzasadnemu wzbogaceniu kosztom właściciela nieruchomości władającej**. Powinno być proporcjonalne do stopnia ingerencji w treść prawa własności. W razie powstania szkody, fakt ten musi być brany pod uwagę przy określaniu wysokości, ewentualnie rodzaju należnego wynagrodzenia, choć należy się ono właścicielowi nieruchomości obciążonej także wtedy, gdy żadnej szkody nie poniósł. Wynagrodzenie, o którym mowa w art. 145 § 1 kodeksu cywilnego powinno być ustalane indywidualnie i powinno być dostosowane do okoliczności istotnych w danej sprawie, przy czym istotne w zakresie formy wynagrodzenia, może okazać się przewidywanie, czy stan prawny ukształtowany ustanowieniem służebności ma trwały, czy też przejściowy charakter. Trzeba też mieć na względzie, że przy prognozowaniu odległej perspektywy czasowej funkcjonowania służebności drogowej suma wynagrodzenia za ustanowienie drogowej nie powinna przekraczać wartości nieruchomości obciążonej.

Wynagrodzenie umowne może przybrać postać świadczenia pieniężnego

ciąg dalszy na str. 30 ►

Prawo przy porannej kawie

► dokończenie ze str. 29

albo niepieniężnego (w tym ostatnim wypadku mogą być to świadczenia oznaczone co do gatunku albo co do tożsamości, np. „zwrotne” ustanowienie służebności gruntowej przez właściciela nieruchomości władnącej albo przeniesienie przez niego własności określonej nieruchomości). Wynagrodzenie pieniężne albo niepieniężne oznaczone co do gatunku może być ujęte w umowie jako **świadczenie jednorazowe** (także rozłożone na raty) albo **okresowe**. Ponadto może ono zostać określone w umowie **wprost lub przez podanie sposobu jego obliczenia**.

Nie ma również żadnych przeszkód, aby strony postanowiły, że droga konieczna jest ustanowiona **bezpłatnie**. Oparcie wynagrodzenia umownego na zasadzie swobody umów ma tę konsekwencję, iż strony mogą określić jego wysokość dowolnie, byleby **nie kolidowała ona z zasadami współzycia społecznego lub z naturą zobowiązania do zapłaty wynagrodzenia za ustanowienie drogi koniecznej** (umowa nie może natomiast w omawianej materii naruszać ustawy, gdyż ta nie przewiduje wiążącego strony sposobu obliczenia wynagrodzenia).

Jeżeli nieruchomości władnąca znajduje się we współwłasności ułamkowej lub łącznej, sąd powinien zasądzić wynagrodzenie solidarnie od **wszystkich jej współwłaścicieli**. W sytuacji odwrotnej, gdy to nieruchomości obciążona jest przedmiotem współwłasności, nie ma żadnej podstawy, aby traktować jej współwłaścicieli jako wierzycieli solidarnych. Wynagrodzenie powinno być zatem przyznane każdemu ze współwłaścicieli ułamkowych stosownie do jego udziału, współwłaścicielom łącznym zaś w częściach równych. Odmienne rozwiązanie może być wprowadzone tylko na zgodny wniosek zainteresowanych stron.

Problematyka ustanawiania drogi koniecznej rodzi spore wątpliwości, głównie ze względu na tzw. „zwroty niedookreślone”. Są to zwroty, których definicji ustawodawca nie podaje. Pewnym rozwiązaniem jest w tym zakresie orzecznictwo sądowe, które dostarcza praktycznych wskazówek i kreuje reguły interpretacyjne.

Natalia Belcik-
Aplikant radcowski

Złota myśl ☺



W krainie rondla i patelni

Przepisy można przysyłać na adres: Urząd Miejski w Dukli -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11 lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „*Kącik kulinarny*”

W kąciku kulinarnym drukujemy różne przepisy, na dania obiadowe i inne. Szczególnie zależy nam na przepisach z kasz. Prosimy Czytelników o przysyłanie przepisów na sprawdzone przez nich dania. Każdy opublikowany przez nas przepis zostanie nagrodzony książką z Biblioteki Dukielskiej (mamy już 12 tomów, można skompletować całość!!!).

W tym numerze drukujemy przepis Pani **Stanisławy Stojak** na świąteczne kruche babeczki z kremem

Kruche babeczki z kremem

Ciasto

- 1 kg mąki
- 2 szklanki cukru pudru
- 2 kostki margaryny
- 2 całe jajka + oddzielone 3 żółtka
- 3 łyżki kwaśnej śmietany
- 1 proszek do pieczenia
- 1 cukier waniliowy

Wykonanie:

- Margarynę utrzeć z mąką.
- Jajka i żółtka utrzeć z cukrem.
- Powstałe masy połączyć, dodać śmietanę i proszek, zarobić ciasto.
- Foremki posmarować margaryną i wykleić ciastem, ok. 0,5 cm grubości.
- Pieczemy w temperaturze 180-200 ok 20-30 min.

Krem

- 0,5 l mleka
- 2 cukry waniliowe
- 1 łyżka mąki pszennej
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- 1 kostka masła

Wykonanie:

- Utrzeć masło.
- Pół szklanki mleka połączyć z mąką pszenną i ziemniaczaną.
- Rozpuścić cukier w pozostałym mleku i zagotować mieszając.
- Do gotującego się mleka z cukrem dodać mleko z mąkami, mieszając gotować ok 1 min i wystudzić.
- Wystudzoną masę połączyć z utartym masłem.
- Krem przechowywać w szczelnym pojemniku w lodówce.

Krem nakładamy na babeczki bezpośrednio przed podaniem na stół. Pod krem można nałożyć pół łyżeczki dżemu porzeczkowego lub wiśniowego. Wierzch babeczek ozdabiamy np. wisienką.

Smacznego!



Żadnych sporów, żadnych kłótni,
niechaj nikt nie będzie smutny
- grunt to dobre wieść pożycie,
a karpiowi ... daruj życie!



Ożywiona szopka na Liwoczu z dziećmi na święcie pieczonego ziemniaka
Fot. Maria Walczak



*Niechaj Dzieciątko w żłobie przyniesie
Wszystkim pokój,
radość, mądrość, spokój i zdrowie.
Miłośnikom naszej pięknej przyrody
życzę Magicznych Świąt Bożego Narodzenia*

Maria Walczak

11 listopada



Akademia „A gdy wolności przyszedł czas”



Podczas uroczystości pod Krzyżem Pojednania



Składanie wieńców pod Krzyżem Pojednania



Tytuł mikroprojektu:
„Słowiańscy bliźniacy” - mozaika tradycji.
Odnajdywanie podobieństw w kulturze polskiej i słowackiej.
Ośrodek Kultury w Dukli oraz
Podduklianske osvetové stredisko vo Svidniku zapraszają na

KONCERT

BOŻONARODZENIOWY

17 grudnia 2017 r.

godz. 16.00

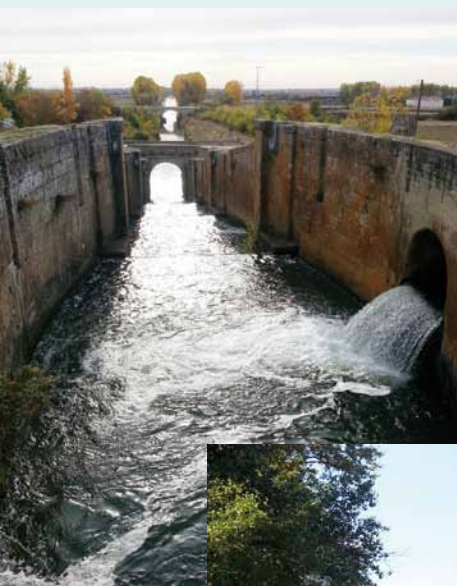
sala widowiskowo - teatralna Ośrodka Kultury w Dukli

w programie:

- koncert zespołu „Szarotka-Duklanie” oraz kapeli „Duklanie” promujący 1 płytę z kołędami i pastorałkami pt. „Jezusa narodzonego wszyscy witajmy”
- WIDOWISKO BOŻONARODZENIOWE w wykonaniu naszych słowackich sąsiadów, grupy folklorystycznej „OLSAVCANKA” z Olsavky
- wystąpienie okolicznościowe BURMISTRZA DUKLI,
- poczęstunek wigilijny
- wspólne koledowanie

Fot. Agnieszka Matusik

Dziennik Pielgrzyma



Fot. Ks. Ryszard Szwałt i pielgrzymi

Kanały do nawadniania pól - okolice Castrojeriz



Castrojeriz



Katedra w Burgos



Autor dziennika z Koreanką Sing Dong

Mikołajkowe Otwarcie Lodowiska w Dukli

8 grudnia 2017

Zapraszamy wszystkie dzieci, młodzież, rodziców na otwarcie sezonu zimowego na Lodowisku MOSIR Dukla

Dyskoteka
Spotkanie ze Św. Mikołajem
Start godz. 17:00

Lodowisko MOSIR-Dukla
ul. Armii Krajowej 1A

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

INWAZJA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
(przedświąteczne atrakcje firmy MEDIA LIVE)

10 GRUDNIA 2017r. DUKIELSKI RYNEK

12.00 atrakcje dla dzieci:

- wspólne zdobienie świątecznych pierników
- występy grup przedszkolnych

atrakcje dla dorosłych:

- degustacja i możliwość zakupu ciast i innych potraw świątecznych
- do nabycia ozdoby świąteczne.

ok. 13.30 rozdanie nagród Gminnego Konkursu na Najpiękniejszą Szopkę Bożonarodzeniową oraz Stroik Świąteczny

14.00 **Występ grupy baletowej** (sala widowiskowo-teatralna Ośrodka Kultury)

PODCZAS KIERMASZU PRZEPROWADZONA ZOSTANIE AKCJA „PODZIEL SIĘ MIŁOŚCIĄ”

NA RZECZ NAJBARDZIEJ POTRZEBUJĄCYCH Z GMINY DUKLA

PROSIMY O WSPARCIE FINANSOWE IMPREZY oraz OFIAROWANIE UPOMINKÓW W POSTACI: ŻYWNOSCI, ŚRODKÓW CZYSTOŚCI ITP. ZBIÓRKA DARÓW DO 12 GRUDNIA W SZKOŁACH LUB W TRANSGRANICZNYM CENTRUM KULTURY ul. TRAKT WĘGERSKI 38, OD GODZ. 8.00 DO 17.00 ORAZ W TRAKCIE TRWANIA JARMARKU.